

GAZETA LWOWSKA

BIURA REDAKCJI i ADMINISTRACJI:
Lwów, plac Smolki 3. I. p.
Redaktor naczelny przyjmuje codziennie
od godziny 11—12.
Listy należy frakować. — Reklamacje otwarte
wolne od opłaty.

Telefony:
REDAKCJI
21—18
ADMINISTRACJI
21—17

WYCHODZI CODZIENNIE O GODZINIE 3-ciej POPO-
LUDNIU Z WYJĄTKIEM DNI POŚWIĄTECZNYCH
REDAKTOR NACZELNY I ODPOWIEDZIALNY
Dr. MARCELI SZAROTA.

CENA
NUMERU
20 gr.

PRENUMERATA:
Miejscowa miesięcznie: bez dostawy do
domu 4.80 z dostawą 5.30. Zamiejscowa
miesięcznie z przesyłką pocztową 5.30 —
Zagranicą 7.— P. K. O. Nr. 141.690.

Premjer Bartel przed Izba.

Piątkowe exposé pana Premjera po nim oczekiwano, a który musiał trzeźwego, realnego programu Rządu. Nie ma w nim żadnych rewelacji, żadnych niespodzianek; żadnych jaskrawych światł ani retorycznych odskoków; żadnych wogóle złud. Prosta, twarda, życiowa logika, obracająca się w ramach życiowych i państwowych konieczności i postulatów, cechuje każdy fragment przemówienia pana Premjera. Inaczej mówiąc, prof. Bartel stanął przed Sejmem taki, jakim go znamy z jego poprzedniej działalności, jakim spodziewaliśmy się go zobaczyć i obecnie; szefem Rządu, wypowiadającym program, którego po nim oczekiwano a który musiał się spotkać z przychylnym przyjęciem ze strony Izby, co dziś nie ulega już żadnej wątpliwości.

Exposé ogarnęło cały, przeogromny splot aktualnych zagadnień państwowych. Poprzez problemy polityki wewnętrznej, kwestję parlamentarizmu, sytuację skarbową, przeszedł pan Premjer do gospodarczych planów Rządu, do zagadnień opieki społecznej, polityki zagranicznej, — omawiając następnie szkolnictwo, sprawy wyznaniowe, sądownictwo, administrację, politykę samorządową i kwestię mniejszości narodowych. Nie ma dosłownie jednego problemu z życia państwowego, społecznego i gospodarczego, któryby nie znalazł uwzględnienia. Temsamem dano dobitny wyraz temu, że Rząd docenia znaczenie wszystkich tych dziedzin i żadnej z nich pominąć nie chce. Nie bez znaczenia jest też fakt, że stosunkowo wielką część exposé poświęcono różnym zagadnieniom gospodarczym, a wśród nich zarysowującemu się wyraźnie kryzysowi w rolnictwie; sprawy gospodarcze bowiem wybijają się nie tylko u nas, ale wszędzie na świecie na czoło wszelkich innych zagadnień.

Jeżeli idzie o podniesienie dalszych charakterystycznych momentów ostatniego exposé, to przede wszystkim podkreślić należy przebiegającą z niego konsekwentną linię obecnego regime'u, która — jak to zresztą wyraźnie stwierdził pan Premjer — w niczem nie doznała załamania. Nie ma mowy o jakimkolwiek odchyleniu od zasadniczych postulatów i poglądów na kwestię ustroju Państwa oraz na kierunek jego rozwoju, leżących u podstaw tzw. pomajowego regime'u.

Drugim charakterystycznym momentem jest zaznaczenie najlepszej woli współpracy z parlamentem. Nie jest to jednak — co zaznaczyć należy — żadna niespodzianka, ani zmiana zapatrywań ze strony Rządu. Na tę intencję Rządu wskazywaliśmy stale i dobrze się stało, że je pan Premjer raz jeszcze w sposób niedwuznaczny podkreślił. Słusznie zaznacza krakowski »Czas«, pisząc o tym punkcie exposé, że „byłoby ze strony opozycji objawem wielkiego zaślepienia, gdyby zamiast przyjąć inicjatywę p. Bartla, jako objaw szczerzej chęci Rządu, prowadziła dalej małosłowną walkę przez kreślenie pozycji budżetowych, do których Rząd

Z ostatniej chwili.

Obrady Komisji sejmowych.

Komisja budżetowa przystąpiła do rozpatrywania preliminarza Ministerstwa Rolnictwa.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 13 stycznia. Dziś o g. 10 rano zebrała się Komisja nadzwyczajna dla zbadania zajęć w Sejmie, w dniu 31 października z. r.

Po uzgodnieniu na ostatnim posiedzeniu regulaminu obrad, Komisja przystąpiła do wysłuchania referatu o zajęciach, opracowanego przez posła Liebermana.

Również przedpołudniem rozpoczęła obrady Komisja budżetowa, któ-

ra przystąpiła do rozpatrywania budżetu Ministerstwa Rolnictwa. Referat wygłosił poseł Kiernik, nie proponując większych zmian w budżecie. Poprawki dotyczyć mają jedynie kredytów melioracyjnych dla Kresów.

W dyskusji zabrał głos kierownik Ministerstwa Rolnictwa Leśniewski, który przedstawił Komisji, co zrobiono w tym resorcie w ubiegłym roku.

Śledztwo w sprawie podsłuchów.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 13 stycznia. Śledztwo w sprawie afery podsłuchowej toczy się w dalszym ciągu. Rodzina aresztowanego Seinfelda zabiega o zwolnienie go za kaucją. M. in. rodzina ma domać

się poddania Seinfelda badaniom psychiatrycznym. Seinfeld przebywał niedawno w jednym z sanatorjów szwajcarskich i ma być osobnikiem dziedzicznie obciążonym.

Dziś nastąpi otwarcie sesji Rady Ligi Narodów.

Genewa, 12 stycznia. (PAT.). Przy był tu w sobotę o godz. 9 rano Minister Zaleski. W południe przybył z Berlina poseł pełnomocny polski Knoll i z Paryża naczelnik wydziału prasowego Chrzanowski.

(Genewa, 12 stycznia. (PAT.). Kilka delegacji na rozpoczynającą się obrady w poniedziałek pod przewodnictwem polskiego Ministra spraw zagranicznych Zaleskiego sesję Rady Ligi Narodów przybyło już do Genewy. W prywatnych rozmowach pomiędzy poszczególnymi mężami stanu i dyplomatami będą poruszone prócz spraw znajdujących się na porządku dziennym obrad, liczne inne sprawy specjalnie interesujące rozmaite państwa.

Genewa, 12 stycznia. (PAT.). Dziś o godz. 6.30 rano przybył tu włoski minister spraw zagranicznych Grandi. Przyjazd jego do Genewy wywołał wielkie zainteresowanie, gdyż po raz pierwszy zasiada on przy stole Ligi

Narodów. Dotąd Włochy reprezentowane były w Radzie Ligi przez Scialoję.

Paryż, 12 stycznia. (PAT.). O godz. 11.45 Briand odjechał do Genewy.

Genewa, 13 stycznia. (AW). Na dzisiejszym posiedzeniu Rady Ligi Min. Zaleski wygłosił mowę, poświęconą pamięci zmarłego w ub. roku min. Stresemanna. Drugą mowę z tytułu przewodnictwa w Radzie Ligi wygłosił Minister w dniu 16 bm., przy czym będzie ona poświęcona 10-tej rocznicy istnienia Ligi Nar.

Genewa, 13 stycznia. (AW). We wtorek Min. Zaleski wyda przyjęcie dla członków Rady Ligi. Henderson przybył do Genewy tylko na dwa dni. Podejmował on wczoraj przedstawiciele prasy. Co do kwestji palestyńskiej przypuszczają, na podstawie słów Hendersona, iż Anglja domagać się będzie nadal specjalnej komisji dla Ściany Placzu.

przywiązuje wagę, przez wysuwanie sprawy p. Czechowicza itp. szykany. Podkopaloby to ostatecznie resztę jej wpływów w społeczeństwie».

Exposé wykazało wielkie i głębokie zrozumienie naszych spraw gospodarczych. Pan Premjer jasno widzi wszelkie w tym względzie niedomagania i zapowiada zarazem akcję zmierzającą do ich zlagodzenia. Cechuje go znaczny optymizm, ten w najlepszym tego słowa znaczeniu; nie ludzający nieopatrnie siebie i innych, ale oparty na znajomości faktów i zjawisk. Optymizm w tej formie nie mieści w sobie jakichś rewolucyjnych, niewzważanych widoków zmiany, ale zapowiada zgodnie z okolicznościami i możliwościami finansowymi

i gospodarczymi Państwa, poprawę systematyczną, miarową.

Najważniejsze jednak, co wynika bezwzględnie z całego exposé, to fakt, że Rząd obecny, kreśląc tak poważny, tak szeroki program, zdaje sobie jasno sprawę z tego, że ma silne podstawy trwałości, że może liczyć na stałe poparcie wszystkich decydujących czynników. Tak jest też istotnie Obecny Rząd pana profesora Bartla jest w całej pełni powołany do ostatecznego sfinalizowania tych wszystkich zadań, które stoją przed Państwem a przede wszystkim owego zadania najistotniejszego, najwywrotniejszego, najaktualniejszego: zmiany ustroju.

Powrót Marszałkowej Piłsudskiej.

Warszawa, 13 stycznia. (AW). Po dwutygodniowym pobycie w Krynicy powróciła wczoraj do Warszawy Marszałkowa Piłsudska wraz z córkami.

Nieprawdziwe pogłoski o ustąpieniu marszałka Daszyńskiego.

Warszawa, 13 stycznia. (Tel. wł.). We wczorajszej prasie zagranicznej, a szczególnie wiedeńskiej, pojawiły się wiadomości o ustąpieniu marszałka Daszyńskiego ze swego stanowiska. W kołach politycznych zaprzeczają prawdziwość tych ogłoszeń.

Nowy poseł austriacki w Warszawie.

Wiedeń, 13 stycznia. (AW). Według obiegających tu pogłosek, rząd austriacki ubiega się o agreement u Rządu polskiego dla barona Wesspacha, upatrzonemu na posła austriackiego w Warszawie. Baron Wesspach jest wyższym urzędnikiem centrali austriackiego min. spraw zagr.

Zjazd kuratorów i wizytatorów.

Warszawa, 13 stycznia. (AW). Z inicjatywy Ministerstwa Oświaty odbędzie się w ciągu bież. miesiąca zjazd kuratorów, a następnie wizytatorów szkolnych. W czasie obrad omówione będą aktualne zagadnienia szkolnictwa.

Obrady Komisji konstytucyjnej.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 13 stycznia. W dalszym ciągu sobotniego posiedzenia komisji konstytucyjnej, po referacie posła Piłsudskiego, w sprawie projektu rewizji Konstytucji, wniesionego przez klub BBWR., o czym donosiliśmy, zabrał głos poseł Niedziałkowski, przedstawiając projekt zmiany Konstytucji w imieniu lewicy sejmowej. Po referacie posła Niedziałkowskiego dyskusję odroczone do środy, 15 b. m.

Usprawnienie administr.

Warszawa, 13 stycznia. (AW). Ministerstwo Spraw Wewn. powołać ma specjalną komisję dla opracowania kwestji usprawnienia administracji Państwa. Jak wiadomo sprawa usprawnienia administracji była niejednokrotnie już podnoszona. Na czele komisji stanąć ma prof. Zawadzki z Wilna.

Zbiegli z więzienia.

Łódź, 13 stycznia. (AW). Z więzienia w Wieluniu zbiegło 4 niebezpiecznych bandytów, odsiadujących karę za napad rabunkowy. W okolicznych lasach zarządzono obławę.

Ostatnie wiadomości giełdowe.

Lwów, dnia 13 stycznia. Giełda pieniężna. Sytuacja bez zmiany, tendencja niejednolita, usposobienie spokojne.

Giełda zbożowa. Skromne obroty, tendencja wybitnie niżkowa, usposobienie słabe.

Paralela.

Litwini w Polsce — Polacy na Litwie.

Ilość Litwinów, zamieszkujących terytorjum Państwa polskiego, dochodzi do 90.000 osób. Rezultaty te otrzymujemy na podstawie dokładnej analizy wszystkich statystyk, nie wyłączając prac litewskich prof. Römera. Cyfra ta obejmuje nietylko Litwinów, mieszkających na zwartych narodowościowo obszarach, ale również i Litwinów, rozprószonych po północno-wschodnich kresach, a nawet zmieniających swe miejsce pobytu robotników sezonowych.

W dziedzinie oświaty, która narazie najbardziej interesuje inteligencję litewską, na pierwszy plan wybija się działalność centrali oświatowej „Rytas“, która utrzymuje 52 szkoły powszechne, gimnazjum Witolda Wielkiego w Wilnie, seminarjum nauczycielskie oraz kursy wieczorowe dla rzemieślników i pedagogiczne dla nauczycieli. „Rytas“ pozostaje pod wpływami chrześcijańskiej demokracji litewskiej, natomiast drugie, niedawno zresztą założone tow. oświatowe „Kultura“, którego działalność ograniczyła się narazie do organizowania seminarjum nauczycielskiego, pozostaje pod wpływami elementów bardziej radykalnych.

Z innych instytucji litewskich należy wymienić Towarzystwo Naukowe, które wydaje roczniki „Naród litewski“, wydało dzieło znanego działacza społecznego dr. Olsejki „Unja Litwy z Polską za czasów Witolda i Jagiełły“, oraz cały szereg innych prac, następnie Wileńskie Towarzystwo Dobroczynności, zajmujące się głównie opieką nad niezamożną młodzieżą szkolną, subsydjowane przez emigrację litewską w Ameryce. Wreszcie ważną placówką gospodarczą — Litewski Bank Spółdzielczy. Założenie tego banku jest przejawem zwrotu zainteresowania inteligencji litewskiej od zagadnień oświatowych do gospodarczych. Zwrot ten wywołany był zaobserwowaniem ostatnio zjawiskiem wzmożonej emigracji ludności litewskiej z Wileńszczyzny do Południowej Ameryki, zwłaszcza po klęsce wielkiego nieurodzaju.

Państwo polskie utrzymuje dla Litwinów 48 szkół powszechnych publicznych, w jednym seminarjum nauczycielskim wprowadzono naukę języka litewskiego, nadto na Uniwersytecie wileńskim utworzono katedrę języka litewskiego. Na Uniwersytecie wileńskim studjuje około 200 studentów-Litwinów, którzy podjęli ostatnio między innymi doniosłą akcję zbliżenia litewsko-białoruskiego.

Przechodząc do Polaków, zamieszkujących terytorjum dzisiejszego państwa litewskiego, stwierdzamy, iż liczba ich wynosi około 200.000 osób, co stanowi 10% całej ludności. Urzędowa statystyka litewska podaje inne dane, np. według spisu z r. 1923 miało mieszkać w Kownie tylko 4,5% Polaków. W tym samym jednak roku odbywały się wybory do sejmiku i oto Polacy uzyskali przeszło 20% głosów. Statystyka rosyjska przed wojną obliczała Polaków na 9% ogółu ludności.

Polowanie reprezentacyjne.

Warszawa, 13 stycznia. (PAT). P. Prezydent Rzpltej dnia 12 b. m. o godz. 10 rano wysłuchał Mszy św. w kaplicy zamkowej podczas której chór męski „Dzwon“ wykonał koledy. Po Mszy św. P. Prezydent przyjął na dłuższej audjencji Ministra Przemysłu i Handlu Kwiatkowskiego. O godz. 16.10 P. Prezydent wraz z zaproszonymi gośćmi wyjechał specjalnym pociągiem na polowanie reprezentacyjne do puszczy Białowieskiej.

Polacy litewscy są przeważnie rolnikami. Jak wynika z obliczeń Wielhorskiego, w roku 1905 było 1/3 terytorjum dzisiejszej Litwy w posiadaniu polskim, jeszcze w roku 1922 przeszło 50% majątków powyżej 80 ha należało do Polaków. Reforma rolna ten stan rzeczy radykalnie zmieniła na niekorzyść własności polskiej.

Szkolnictwo polskie (prywatne) na Litwie jest, jak ciągle donosi prasa, prześladowane przez rząd. Istnieją tam 3 gimnazja, liczba szkół powszechnych wynosiła w roku 1924 — 30, w roku 1926 spadła do 6, w drugiej połowie roku 1926 wskutek zmiany gabinetu podniosła się do 71, a liczba uczniów wzrosła do przeszło 4000. W roku 1928/29 w okresie rządów Waldemarsa czynnych szkół było już tylko 22, a liczba dziatwy szkolnej wynosiła zaledwie 544.

Z organizacji społecznych zasługuje na uwagę „Pochodnia“, utrzymująca czytelnię i Teatr Polski w Kownie, dalej Tow. „Oświata“ w Szawlach, wreszcie gospodarza placówka — Kowieńskie Towarzystwo Drobnoego Kredytu. Prasa polska liczy 5 czasopism z „Dniem Kowieńskim“ na czele. Naczelną reprezentacją Polaków litewskich, którzy w ostatnich wyborach do sejmiku przeprowadzili 4 posłów, jest utworzony w roku 1928 przez wszystkie organizacje „Komitet Polski“.

J. B.

Oświadczenie Min. Boenera w sprawie podsłuchu telefonicznego.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 13 stycznia. W związku z poruszoną przez prasę sprawą podsłuchów telefonicznych i zarzutami, jakoby wbrew oświadczeniu byłego Ministra Miedzińskiego istniał nadal podsłuch telefoniczny, Minister Poczt i Telegrafów Boerner w oświadczeniu opublikowanym za pośrednictwem P. A. T., stwierdza kategorycznie, że od czasu zniesienia stacji podsłuchowej przez b. Ministra Miedzińskiego, pod-

śluch oficjalny nie istnieje i przez cały ten czas ani przez chwilę nie istniał. Minister zaznacza dalej, że może być natomiast mowa o podsłuchu przypadkowym lub też zorganizowanym przez ludzi złej woli. Minister zapowiada, że każdego kto będzie w dalszym ciągu rozpowszechniał insynuacje o istnieniu oficjalnego podsłuchu, będzie zmuszony pociągnąć do odpowiedzialności sądowej za oszczerstwo.

Rokowania polsko-angielskie w sprawie przemysłu węglowego doprowadziły do porozumienia.

Londyn, 13 stycznia. (PAT). Rokowania pomiędzy przedstawicielami przemysłu węglowego w Polsce i Wielkiej Brytanji doprowadziły do porozumienia. Rokowania te odbyły się w duchu jak najbardziej przyjaznym. Delegacja postanowiła zalecić przyjęcie układu centralnemu stowarzyszeniu angielskich kopalń węgla oraz polskiej konwencji węglowej.

Niezadługo odbędzie się druga konferencja celem omówienia ogólnej sytuacji w związku ze sprawami górników polskich i angielskich.

Londyn, 13 stycznia. (PAT). W sprawie zawartej wczoraj umowy węglowej polsko-angielskiej przewodniczący delegacji przemysłowców polskich Falter udzielił korespondentowi P. A. T. następujących uwag:

Układ zawiera 17 artykułów. Przewidują one ustanowienie wspól-

nego komitetu, który będzie miał swoje biura statystyczne, informacyjne i kontrolne, połączone w jedną ogólną instytucję pod nazwą »Międzynarodowe Biuro Węglowe«. W przyszłości przewidywane jest przystąpienie do tego komitetu innych europejskich zagłębi węglowych. Równocześnie zdecydowano powołać natychmiast podkomitet techniczny, którego zadaniem będzie ujednostajnienie klasyfikacji węgla pochodzącego ze wszystkich zagłębi angielskich i polskich.

Co do znaczenia układu, to aczkolwiek obejmuje on tylko część europejskiego przemysłu węglowego, znaczenie jego jest bardzo doniosłe i zasadnicze. Jest on początkiem zakończenia walk konkurencyjnych między europejskimi zagłębiami węglowymi i oparciem przyszłości na współpracy i porozumieniu.

Konferencje Premiera Bartla.

Warszawa, 13 stycznia. (AW). Wczoraj mimo święta Premier Bartel nie przerwał swych prac. W godzinach porannych Premier odbył konferencje z Min. Matakiewiczem i Min. Leśniewskim. Na konferencjach tych omawiano sprawy budżetowe danych resortów. Popołudniu Premier przyjął pos. Trąpczyńskiego w związku z za-

rzutami, podniesionymi przez tego posła na komisji budżetowej przeciwko nadużywającym swej władzy urzędnikom. Pos. Trąpczyński miał dostarczyć Premierowi dowodów, upoważniających go do tak ostrej krytyki administracji Państwa.

Obrady nad budżetem

Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Nocne posiedzenie Komisji budżetowej.

Warszawa, 13 stycznia. (PAT). Na sobotnim posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej przystąpiono do dalszej dyskusji nad preliminarzem budżetu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. W czasie dyskusji zabrał głos Minister Józewski, oświadczając między innymi, iż będzie dążył do dalszego usprawnienia administracji oraz jej apolityczności. Następnie przemawiali posłowie Rataj, Prager, Polakiewicz i Grynbaum.

Na posiedzeniu popołudniowym rozważano budżet Prezydenta Rzeczypospolitej, który po krótkiej dyskusji przyjęto w drugim czytaniu, poczem podjęto dalszą rozprawę nad budżetem Spraw Wewnętrznych. W dyskusji poseł Celewicz uskarżał się na uposzczenie jego zdaniem interesów ukraińskich, poczem zaznaczył, że klub jego głosować będzie przeciwko budżetowi. Poseł Dąbski uskarżał się na zmilitaryzowanie administracji, poseł Trąpczyński poruszył sprawy mniejszosciami. Poseł Kozłowski (BBWR.) stwierdził, że w Polsce dokonano dużej pracy pozytywnej. Administracja poprawia się stale.

Po przemówieniach dalszych kilku mowców, około godz. 12 w nocy zabrał głos ponownie Minister Józewski, oświadczając między innymi co następuje:

W dziedzinie administracji dowie-

działem się od Panów wielu ciekawych faktów, które zostaną zbadane. Zastrzegam się jednak przeciw ich generalizowaniu i ogólnego zarzutu pod adresem całej administracji przyjąć nie mogę, gdyż byłoby to nielogiczne. Rozgłasza się, że policja bezkarnie bije. To jest uogólnianie, bo jeżeli nawet zdarzyło się kilka wypadków, to przecież policji jest ponad 30.000. Administracja przez te lata zrobiła duże postępy. Para posłów poruszyła sprawę moich współpracowników w Ministerstwie. Ten temat nie nadaje się jednak do dyskusji na tej komisji. P. Trąpczyński poruszył znany fakt. Sprawa redaktora Mostowicza była dwa razy u prokuratora, została jednak umorzona. Jeżeli p. marszałek ma jakieś cenne wskazówki w tej sprawie i zgłosi oświadczenie, to ja służę. Nie godzę się na skreślenie kwot na komisję dla ustalenia nazw. Komisja dla wniosków sprawozdawczych również zasługuje na obronę, ponieważ jej współpraca jest cenna także dla Sejmu.

W sprawie mniejszości byłem zaatakowany, że moje stanowisko jest teoretyczne i czysto abstrakcyjne. To, co Panowie nazywają abstrakcją, ja już stosowałem i zastosowanie to dało dużo wyników poważnych i dodatnich. Popularnie mówiąc chodzi o dobrą wolę dwóch społeczeństw a zagadnienie tej dobrej woli nie jest bynajmniej teoretyczne, lecz jest rzeczywistością, która ma za sobą olbrzymi podkład tego co było i co jeszcze dziś dużo znaczy, co stanowi podstawowy układ tej rzeczywistości na terenach mieszanych. Ten układ został spaczony przez politykę rządów zaborczych, które dążyły do stworzenia wzajemnego separatyzmu i my za te grzechy pokutujemy, choć ich skutki zmniejszają się niemal z każdym dniem. Po drugie był tu wpływ obcych czynników, które stawiają sobie za cel utrwalanie wzajemnego przeciwstawiania a nawet zwiększania go. Z tej dżugozny wynika stanowisko Rządu i zadania dla społeczeństwa.

Posł Lewicki (Ukr.) zauważa: My ogarniamy już Wołyń.

Minister Józewski replikuje na to: W moim przekonaniu Wołyń nie stanie się nigdy czwartym Województwem Małopolski wschodniej.

Posł Lewicki: My tam dochodzimy.

Minister: Nie dojdą Panowie nigdy. Co się tyczy zarzutu gnębienia kulturalnego ruchu narodu ukraińskiego, to nigdy nie byłem przeciwnikiem tego ruchu, tylko nie mogłem być sympatykiem antypolskich przejawów tego ruchu.

Co się tyczy uwag, że na kresach jest coraz gorzej ze społeczeństwem polskim, to w moim przekonaniu, rzeczy mają się przeciwnie. Powiedzianno także, że tereny kresowe były przez Rząd uposzczone. Jeżeli chodzi o politykę inwestycyjną, kredytową, to one uposzczone wcale nie były, tylko może ze względu na większą swoją dewastację wymagały jeszcze więcej, ale co było w granicach możliwości Polski, to zrobione zostało. Następnie Minister zajął stanowisko w stosunku do poprawek zaproponowanych przez referenta w toku dyskusji.

Udzielali jeszcze szczegółowych wyjaśnień przedstawiciele poszczególnych departamentów, poczem obrady zakończono. Następne posiedzenie w poniedziałek. Na porządku dziennym budżet Ministerstwa Rolnictwa. Głosowanie nad budżetem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych odbędzie się we wtorek.

Posiedzenie komisji zakończyło się o godz. 2.15 po północy.

Na marginesie gruzińskiego procesu.

Przed berlińskim sądem w Moabie toczy się proces przeciw 2 Gruzinom i kilku Niemcom; toczy się o fałszowanie pieniędzy, sowieckich czerwoności i o puszczanie ich w obieg. Ten jednak przedmiot procesu i te osoby, które zasiadają na ławie oskarżonych nie są bynajmniej powodem, dla którego opinia publiczna świata poświęca tyle uwagi i zainteresowania »gruzińskiemu procesowi«. W rzeczywistości bowiem fakty fałszowania pieniędzy ustępują na drugi plan wobec wielkich planów polityczno-gospodarczych, które dały inicjatywę do akcji oskarżonych a również osoby Karumidzego, Sadatierszwillego, Webera, Bella, Schmidta czy innych pozostają w cieniu wobec głośniejszych w świecie nazwisk, które były motorem licznych w tej sprawie poczynań.

Jakkolwiek tedy oficjalnie sąd w Moabie stoi dotąd na stanowisku, że w danym wypadku nie chodzi o przestępstwo polityczne — gdyż w przeciwnym razie należałoby całą sprawę umorzyć wskutek amnestji —, jakkolwiek to stanowisko sądu podzielają niektórzy prawnicy niemieccy, to w każdym razie jest faktem, że politycznym a właściwie polityczno-gospodarczym jest tego procesu tło.

Fantastyczny plan gruzińskich niepodległościowców, ufających ślepo, iż przy pomocy fałszywych banknotów uda się zachwiać równowagę gospodarczą i polityczną Sowietów, opierał się mianowicie w dużym stopniu na uroszczeniach wielkich naftowych trustów do tych terenów Gruzji, które po przewrocie bolszewickim zostały stracone zarówno dla Standard Oil jak i Royal Dutschu, dwóch potęg wszechświatowego rynku naftowego.

Jeżeli się śledziło przez pierwszy tydzień biegu procesu, słyszało się, że coraz częściej w zeznaniach oskarżonych powtarzają się nazwiska tych, którym z pewnością znacznie mniej zależało na uwolnieniu Gruzji z pod jarzma bolszewickiego, aniżeli na rozwinięciu ponownej gospodarki przebogatej szczybów naftowych na Kaukazie. Generał Hoffman, sir Deterding, Nobel, syn człowieka, który wynalazł dynamit i utworzył słynną fundację — oto właściwe główne osoby toczącego się procesu, potracającego o cały szereg bardzo skomplikowanych i wciąż jeszcze aktualnych zagadnień

politycznych, związanych z ustosunkowaniem się wielu państw do rządu sowieckiego.

Punktem kulminacyjnym całej sieci knozań i zabiegów było spotkanie głównych matadorów całej tej afery w Londynie, dokąd udał się generał Hoffman, aby po uprzednim porozumieniu się z Noblem i Deterdingem nawiązać bezpośredni kontakt z Karumidze. Wtedy to ustalono pozytywnie, iż grupa Nobla i Royal Dutschu gotowa jest finansować zamierzenia gruzińskiego komitetu.

Pomijając całą sensacyjną treść odsłoniętej zaledwie w drobnym stopniu wielkiej intrygi kapitalistów angielsko-amerykańskich, oraz nacjonalistów niemieckich, przewód sądowy ujawnia

Niemcy utrudniają dalej

możliwość osiągnięcia porozumienia w Hadze.

Haga, 13 stycznia. (PAT.). Na sobotnim posiedzeniu komisji odszkodowań niemieckich, francuski minister skarbu Cheron wyraził ubolewanie, stwierdzając, że rokowania między delegacjami nie posuwają się naprzód, gdyż Niemcy żądają ciągle czasu do namysłu lub odwołują się do decyzji rządu Rzeszy.

Wywody Cherona zyskały poparcie Snowdena, który oświadczył, że w ten sposób nie dojdzie się nigdy do porozumienia. Kiedy delegaci przedstawiają całkowite pełnomocnictwa — mówi Snowden — to nie powinni się ciągle odwoływać do opinii rządu. Ostatecznie Snowden zaproponował, aby delegaci państw wierzycielskich wpisali swoje propozycje do protokołu, który następnie rozpatrzy delegacja niemiecka i ostatecznie stwierdzi, czy przyjmuje je, czy też odrzuca. Kończąc, zwraca się do delegacji niemieckiej i mówi: Jeżeli wolicie stosowanie dalej planu Dawesa, zamiast Younga, to jesteśmy do waszej dyspozycji.

W odpowiedzi minister Curtius oświadczył, że delegacja niemiecka da w ciągu dwóch godzin pisemną odpowiedź na wszystkie punkty, pozostające w zawieszeniu. Poza to Curtius zaproponował, aby określić na 15-go każdego miesiąca termin spłat z opodatkowania kolei niemieckich, zaś na 30 każdego miesiąca termin spłat bu-

również bardzo ciekawe okoliczności, towarzyszące przygotowaniu samego procesu. Oto jeden z obrońców, dr. Mentz, zgłosił następujące oświadczenie, w którym zarzuca sądowi berlińskiemu zbytne uzależnienie się od sowieckich organów władzy, przebywających w Niemczech.

»Czy wiadomo sądowi — zapytuje obrońca, — iż pomiędzy ministerjum spraw zagranicznych a sowieckim przedstawicielstwem odbywa się bardzo ożywiona wymiana korespondencji, dotycząca charakteru i rozmiarów przyszłych kar, grożących oskarżonym?«

Proces potrwa prawdopodobnie jeszcze dłuższy czas; odłoni prawdopodobnie niejedną jeszcze kartę tych dziwnych wysiłków, intryg, zapalów, które byłyby zatoneły w niepamięci, gdyby nie afera z czerwonościami.

dżetowych.

Snowden, zabierając ponownie głos wyraził zadowolenie z pomysłu zmiany stanowiska niemieckiego i dodał, że przyjmuje propozycje niemieckie.

Haga, 12 stycznia. (PAT.). Jutro zbierze się komitet organizacyjny Banku dla wypłat międzynarodowych, który zbada problem komercjalizacji niechronionej części długu reparacyjnego. W tym celu przybędzie do Hagi między innymi dr. Schacht. Według kursujących pogłosek, prezydent Banku Rzeszy będzie sprzeciwiał się, ażeby Niemcy brali udział w organizacji Banku na wypadek gdyby sformułowane przez niego w memorjale tezy nie zostały zaakceptowane. Eksperti finansowi innych krajów nie przejmują się jednak zbyt tymi pogroźkami, wiedząc, że dr. Schacht nie zdecyduje się tak łatwo przybrać postawy, która mogłaby sparaliżować funkcjonowanie Banku Międzynarodowego i opóźnić przewidzianą ewakuację Nadrenji.

Haga, 12 stycznia. (PAT.). Na dzisiejszym posiedzeniu ekspertów finansowych omawiano projekt umowy powierniczej, jaką państwa wierzycielskie mają zawrzeć z Bankiem dla wypłat międzynarodowych z tytułu funkcjonowania tego Banku. Po odczytaniu i wniesieniu pewnych po-

prawek umowa została zatwierdzona i przedłożona będzie jutro na posiedzeniu komitetu organizacyjnego Banku Międzynarodowego.

Haga, 12 stycznia. (PAT.). Na konferencji plenarnej, która odbyła się w siedzibie delegacji niemieckiej, minister Curtius oznajmił, iż wobec tego, że nie doszło dotychczas do porozumienia, zarówno w sprawach sankcji, jak i co do spornych punktów finansowych, musi pozostać w Hadze i w następstwie tego zerzec się definitywnie wyjazdu do Genewy.

Analfabetyzm w Polsce.

W chwili obecnej jeszcze trzy miliony osób w Polsce powyżej lat 10 nie umie ani czytać ani pisać. Stanowi to 25% ludności całego państwa w tym wieku. Najmniejszy odsetek analfabetów przypada na Województwa zachodnie, gdzie wynosi on zaledwie 2%, największy na wschodnie — na Polesiu, gdzie dochodzi nawet do 75%. Walkę z analfabetyzmem prowadzi u nas t. zw. kursy dla dorosłych, które na terenie całej Polski likwidują corocznie około 100.000 analfabetów.

W sprawie daru narod. dla Skłodowskiej-Curie.

Komitet Daru Narodowego dla Marii Skłodowskiej-Curie w Warszawie zwraca się z gorącą prośbą do wszystkich instytucji, zamykających obecnie rachunki za rok ubiegły, aby przy tej sposobności pamiętały o złożeniu pewnej kwoty na wykończenie Instytutu Radowego dla walki z rakiem, im. Wielkiej Uczzonej.

Instytut ten wypełni dotkliwą lukę, istniejącą obecnie w Polsce w lecznictwie nowotworów złośliwych i będzie najcenniejszym darem od Polski dla Marii Skłodowskiej-Curie.

Przed swem otwarciem Instytut warszawski otrzyma gram radu zdobyty dlań w Ameryce przez wielką polską uczoną.

Ofiary można składać w biurze Komitetu (Wawelska 3), w P. K. O. konto Nr. 9535, w „Kurjerze Warszawskim“, Krak. Przedm. 40.

Większe dary, jak łożko (zł. 10.000), udział członka założyciela (zł. 1.000) oraz cegiełka (zł. 100) — będą uwiecznione w gmachu Instytutu Radowego.

Królewskie zaślubiny w Rzymie.

(Korespondencja własna „Gazety Lwowskiej“).

Rzym, 8 stycznia 1930, wieczór.

Stolica Włoch przeżywa od pewnego czasu jedną wielką uroczystość za drugą. Zaczęło się od jubileuszu wielkiego marszu faszystowskiego na Rzym, potem przyszła wizyta królestwa w Watykanie, później jubileusz kapłański papieża Piusa XI., a przez kilka dni ostatnich rozgrywała się na terenie Rzymu najwspanialsza z tych wszystkich uroczystości: ślub następcy tronu włoskiego, księcia Umberta, z królowną belgijską Marją José.

Uroczystość ta, do której Rzym, a można powiedzieć i całe Włochy, przygotowywały się już oddawna, przeszła swoim isticie renesansowym ceremoniałem i odświętnością nastroju, wszystkie dni święta i chwały, jakie Italia przeżywała w ostatnich latach.

Niezwykłą rzeczą jest przede wszystkim dekoracja Rzymu, przygotowana na dni ślubne. Całe miasto tonęło i tonie każdego wieczoru aż do późnej nocy we wspaniałej iluminacji, w której ważną rolę grają elektryczne lampy i transparenty kolorowe. Cały Rzym pokryty jest flagami o barwach włoskich i belgijskich, niektóre ulice wprost całe są zasłonięte chorągiewami. Prewien magazyn jedwabi na Via del Tritone wystawił n. p. 15 flag o długości 25 metrów. Nawet najskromniejsze i najdalej ulice są całe we flagach, w

girlandach, w festonach i różnobarwnych lampach elektrycznych.

Miasto uporządkowane niezwykle skrupulatnie. W dniu ślubu usunięto nawet z głównych arterij Rzymu tramwaje, tak że ruch tramwajowy odbywał się tylko na peryferjach, a w mieście funkcjonowała jedynie kolej podziemna i cicho, bezszelestnie przesuwały się automobile.

Dруга cecha weselnego Rzymu — to niezwykle wprost zjazd ludności z całych Włoch, delegacji tłumnych z wszystkich prowincyj i zamorskich kolonij włoskich. Stosownie do włoskiego temperamentu, wszystkie te, tysiączne i nieprzeliczone tłumy gromadzą się całymi dniami i wieczorami po ulicach, w barwnych swoich strojach narodowych i prowincjonalnych, wśród bezustannego śpiewu, muzyki i radosnych okrzyków. Szczególną uwagę zwracają na siebie delegacje z włoskich kolonij, wśród nich postacie z Afryki, z Libji, a więc Arabowie, Askaryci i Meharyści, na pysznych rumakach i strojnych wielbłądach.

Miasto całe ma wygląd tak uroczysty, tak bajecznie rojny i gwarny, iż zdaje się chwilami, że odżyło dawne imperium rzymskie, że znajdujemy się w okresie panowania któregoś z wielkich cesarzy zamierzchłej Romy.

W dniu 5 stycznia rozpoczęły się uroczystości od wspaniałego przyjęcia przyjeżdżającej do Rzymu narzeczonej, księżniczki Marii José, królewskiej pary belgijskiej i członków rodziny belgijskiego domu.

Oczekiwało ich z pewną trwogą, gdyż od kilku dni rozchodziły się pogłoski, że anarchiści włoscy, przebywający na terenie Szwajcarii, z anarchistą Bertonim na czele, mają zamiar wykonać zamach na belgijski pociąg królewski, między Medjolanem a Rzymem. Rząd Szwajcarski zarządził jednak tak silną czujność nad przejeżdżającymi pociągami dworskimi, nagromadził tyle straży i detektywów, że obeszło się bez wypadku. Przy tej sposobności wykryto jednak centrum ruchu emigracyjnego antyfaszystowskiego, znajdujące się w granicznym miasteczku Annemasie.

Przyjęcie królewskich gości było niezwykle piękne i prawdziwie imponujące. Narzeczoną księżkę Umberto wsiadł do pociągu belgijskiego na przedmieściu Trastavere, a księżkę Genui wyjechał naprzeciw aż do Civita Vecchia.

Na dworcu głównym oczekiwała przybyłych włoska rodzina królewska, dostojnicy dworu, rząd, dyplomacja, generałowie, admiralicy. W wspaniałych powozach, zaprzężonych w cztery konie, odjechał cały orszak — po przywitaniu się — w stronę Kwirynału. Przy Piazza Esedra, gdzie wzniesiono wspaniały łuk triumfalny

z gałęzi wawrzynu i czerwonego buku, witał dostojnych gości gubernator Rzymu, książę Boncampagni-Ludovisi, poczem przez ulicę via Nazionale i przez ulicę 24 Maja, całe strojne we flagi, dwany, purpurę i w girlandy, przejechał orszak na wzgórze Kwirynału.

Szczególną uwagę ściągał na siebie powóz z młodą parą. Królowna Marja José była blada, a odziana cała w płaszcz z białych futer; naprzeciw niej siedział książę Umberto. Dokoła całego orszaku kroczyli karabinierzy i szwadrony kirasjerów.

W pałacu kwirynalskim odbyło się oficjalne powitanie narzeczonej i gości, w czem wzięli udział przybyli do Rzymu książęta krwi i reprezentanci różnych państw i narodów. Tymczasem tłumy gromadziły się pod Kwirynałem i tak długo wywoływały parę narzeczeńską, aż dwukrotnie musiała ukazać się na balkonie.

Dnia 6 stycznia, w dzień 3-ch Króli, odbyło się połowanie dworskie dla przybyłych gości, popołudniu tego dnia przyjmowała królewska para włoska delegację włoskie t. j. zastępców Wielkiej Rady faszystowskiej, Senatu i Izby, którzy składali hołd i ofiarowywali wspaniałe podarki. Znalazły się wśród nich przepiękne zabytki sztuki włoskiej z dawnych wieków, obrazy, rzeźby, mozaiki i inne nieocenione cacka artystyczne.

W tym samym dniu królowka para belgijska złożyła wizytę Papieżowi

CZEŚĆ URZĘDOWA!

Lwów, dnia 13 stycznia 1930

RUCH SŁUŻBOWY

W MINISTERSTWIE SPRAWIEDLIWOŚCI.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej postanowieniem z dnia 23 grudnia 1929 r.

z a m i a n o w a ł:

Sędziów Sądu Okręgowego we Lwowie: Józefa Bajorka, Lucjana Malickiego i sędziego śledczego do spraw wyjątkowego znaczenia we Lwowie Edwarda Ojaka — Sędziami Sądu Apelacyjnego we Lwowie;

Wicyprezydenta Sądu Okręgowego w Tarnowie Dra Eugenjusza Geislera — Prezesem Sądu Okręgowego w Wadowicach;

Sędziego Sądu Okręgowego w Toruniu Dra Władysława Piaseckiego — Wicyprezesem Sądu Okręgowego w Nowym Sączu;

Wicyprokuratora Sądu Okręgowego w Przemyślu Dra Jana Prochazkę — Prokuratorem tegoż Sądu Okręgowego;

oraz przeniósł:

Wicyprezydenta Sądu Okręgowego w Toruniu Dra Stanisława Kosmana na stanowisko Wicyprezydenta Sądu Okręgowego w Tarnowie.

(„Monitor Polski“ Nr. 5, z dnia 8 stycznia 1930 r.)

ROZPORZĄDZENIE RADY MINISTRÓW

z dnia 4 grudnia 1929 r.

o zmianie granic miasta Czortkowa w powiecie czortkowskim, Województwie tarnopolskim.

Na podstawie art. 1 i 2 ustawy z dnia 1 sierpnia 1923 r. w przedmiocie dokonywania zmian granic miejskich na obszarze b. Królestwa Galicji i Lodomerji wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim (Dz. U. R. P. Nr. 92, poz. 719) zarządza się, co następuje:

§ 1. Gminy wiejskie Czortków Stary i Wygnanka w powiecie czortkowskim, Województwie tarnopolskim, przyłącza się do gminy miejskiej Czortków w tymże powiecie i Województwie.

§ 2. Wykonanie niniejszego rozporządzenia porucza się Ministrowi Spraw Wewnętrznych.

§ 3. Rozporządzenie niniejsze

Piusowi XI i Kardynałowi Gaspariemu.

Nazajutrz odbył się niezwykle pochód delegacji ludności włoskiej i kolonii włoskich przed Kwirynałem, prawdziwe »trionfo« włoskie z epoki Renesansu, defilada, która trwała 2 godziny, a ciągnęła się na 3 kilometry. Poszczególne delegacje tworzyły malownicze grupy w strojach ludowych, przedstawiające bądź to wypadki historyczne, bądź to różne uroczystości ludowe. Wśród tłumu byli śpiewacy, muzycy i tancerze. Warto wspomnieć, że grupy te jechały nie tylko konno, ale też na osłach, mułach, wołach, baranach i wielbłądach.

Najwspanialszym dniem uroczystości był jednak dzień dzisiejszy (8 stycznia), t. j. dzień ślubu. Już od świtu cały Rzym był w niezwykłym podnieceniu. Wszyscy uczestnicy zgromadzili się w Kwirynałe, potem, wśród tłumów ludzi, po przez udekorowane, rozświetlane i rozentuzjamentowane ulice, między szpalarami wojsk, przeciągnął cały orszak do kaplicy św. Pawła, gdzie miał się odbyć właściwy ślub. Dawał go arcybiskup Pizy, Kardynał Maffi, w otoczeniu licznych duchowieństw. — »Capella Paolina« przybrana była w sposób niezwykle piękny, a obok ołtarza stały trony dla par królewskich i gości królewskich.

Narzeczeni, zanim odpowiedzieli na pytanie kardynała, czy zgadzają się na swój związek małżeński, zwracali się milcząco z zapytaniem do królew-

wchodzi w życie z dniem 1 kwietnia 1930 r.

Prezes Rady Ministrów:

(—) Świtalski.

Minister Spraw Wewnętrznych:

(—) Sławoj Składkowski.

Kierownik Ministerstwa Skarbu:

(—) Ignacy Matuszewski.

(Dz. U. R. P. z dnia 21 grudnia 1929 r., Nr. 87, poz. 656.)

(„Monitor Polski“ Nr. 4, z dnia

7 stycznia 1930 r.)

Niepokojący objaw

Olbrzymia cyfra urodzin, z której Włosi byli tak dumni — zaczyna opadać.

Szereg dzienników włoskich, jak „Corriere della Sera“, „Lavoro Fascista“, „Popolo di Roma“ wszczęły z racji tylko co ogłoszonej urzędowej statystyki urodzin i zgonów we Włoszech w r. 1929 olbrzymi alarm. Oto, pomyślny na ogół dla Italji rok ubiegły, wykazał na punkcie przyrostu ludności poważny minus.

Dzienniki faszystowskie zadają sobie pytanie, czy rasa italska nie zaczyna czasem wymierać, rok bowiem 1929 w porównaniu z rokiem 1928 wykazuje cofnięcie się liczby urodzin o blisko 30 tysięcy głów. Jeśli spadek ten — dowodzą — pójdzie dalej w tem samym tempie, to kto wie, czy za lat dziesięć liczba urodzin nie będzie stać we Włoszech niżej liczby urodzin we Francji.

Te smutne refleksje dzienników faszystowskich obudziły w całym kraju poważne zaniepokojenie. Odezwały się głosy wzywające rząd do jeszcze energiczniejszego postępowania z kawalerami, bezdzietnymi i uchylającymi się od małżeństwa. Nie skutkuje bowiem wymierzany podatek kawalerski, ani szeroka propaganda małżeństwa.

Rząd też wszelkimi siłami stara się walczyć z „obawą przed dziećmi“ i otacza specjalnymi względami rodziny

z licznym potomstwem. Stosuje się znaczne ulgi podatkowe i daje się pierwszeństwo ojcom rodziny.

Jeśli chodzi o przyczyny tego zjawiska, to całą winę składa się na ciężkie warunki powojenne w kraju; małżeństwa prowadząc twardą walkę o byt, nie mogły sobie bowiem pozwolić na „zbytek“ dzieci. Dalej ubolewa się nad złem wychowaniem młodzieży wojennej, która nie miała dostatecznej opieki rodzicielskiej, kiedy ojcowie byli na wojnie i dlatego jest zdemoralizowana i obojętna pod względem religijnym.

Jaki obrót weźmie ta piekaca dla Włoch sprawa, o tem pokaże niedaleka przyszłość.

W każdym razie jest to zjawisko, występujące nie tylko u narodów romańskich, ale i u germańskich. Statystyka wykazuje, że Niemcy liczący 65 milj. ludności, mieli w r. 1927 przyrostu naturalnego 402.992, podczas gdy Polska o 30 milj. obywateli miała w 1927 426.272 przyrostu. W 1928 Niemcy miały przyrostu 442.888. Polska: 479.151, Anglja: 200.422, Francja tylko: 70.207.

W dwóch pierwszych kwartałach 1929 r. Niemcy wykazywały 135.972 przyrostu, Polska 212.405, Anglja tylko 6.739, a Francja ubytek 60.789!

Amerykańskie zastosowanie filmu dźwiękowego.

Na prawdziwie amerykański pomysł naprowadził obywateli krajiny »nieograniczonych możliwości« film dźwiękowy.

W ich mózgach, wciąż dążących do praktycznego wyzyskania wszelkich nowości, powstało pytanie: Dlaczego pisać testament, który może być zakwestjonowany po zgonie testatora przez jego rodzinę, skoro film dźwiękowy umożliwia przekazanie testamentu ustnie, przy czem ukazuje rodzinie zmarłego jego osobę żywą w

chwili wygłaszania swej woli ostatniej?

Rozumowanie to tak trafiło do przekonania entuzjastom nowego wynalazku, że wielu z nich posiada już filmy dźwiękowe swych testamentów, zamknięte w skrytkach bankowych na użytek potomnych.

Czy jednak potomni nie zakwestjonują owych testamentów właśnie jako dowodu niepoczytalności tych, którzy je w ten dziwny sposób sporządzili?

skich swoich rodziców o pozwolenie. Po udzieleniu błogosławieństwa małżeńskiego, Kardynał Maffi odczytał obojętą w Włoszech artykuły kodeksu, dotyczące obowiązków i praw małżonków, a prezydent Senatu, Federzoni, odebrał metryki ślubne, jako urzędnik stanu cywilnego. Wobec ostatniego konkordatu, ślub cywilny nie był już odrębnie zawierany.

Po ślubie udali się nawiązując na audjencję do Papieża, która trwała około 20 minut, poczem odwiedzili kardynała Gaspariego i Bazylikę św. Piotra, gdzie modlili się u grobów Apostołów.

Tymczasem przed Watykanem olbrzymie tłumy szalały z ciekawości i niepokoju, a uspokoiły się dopiero wtedy, gdy para młodych małżonków ukazała się na balkonie.

W południe odbyło się w Kwirynałe śniadanie dla zagranicznych gości, i rycerzy orderu św. Annuncjaty, między którymi był także Mussolini. Po południu nastąpiła parada wojskowa z udziałem przeszło 20 tysięcy żołnierzy, a teraz wieczorem wre cały Rzym, a zapewne i cała Italia, o zabaw, festynów i uroczystości ludowych.

Nie na tem jednak koniec wielkiego święta ślubu królewskiego jedynaka z królową belgijską.

W dniach 9-tego (jutro) i 10-tego stycznia odbędą się dalsze uroczystości, między innymi prawdziwy, historyczny turniej rycerski na dziedzińcach Kwirynała, jeszcze jedna olbrzy-

mia defilada wojskowa, dalej defilada organizacyj faszystowskich, defilada całej rzymskiej młodzieży szkolnej, wspaniała iluminacja pałacu królewskiego, galowe przedstawienia i liczne ludowe zabawy.

Wogóle przeciągnięcie uroczystości planowane jest jeszcze na dłuższy czas, gdyż Mussolini pragnie połączyć je z uroczystościami 2000 rocznicy urodzin poety Wergiliego, aby tem silniej nawiązać dzisiejszą tradycję włoską do świetnych starożytnych wspomnień.

Gości zagranicznych nie będziemy tu wliczać. Nazwiska ich znane są już z pewnością z telegramów. Wiadomo, że prócz członków włoskiego domu sabaudzkiego i królestwa belgijskiego, przybył król bułgarski Borys, były król portugalski Manuel, syn króla angielskiego, książę Yorku, książę Ruprecht bawarski z małżonką, księżętą greccy, czarnogórcy, szwedzcy, wielka księżna Luxemburg, infant Alfons hiszpański i inni.

Podarki, jakie otrzymała młoda para, są prawdziwie wspaniałe i stanowią, razem wzięte, bogactwo do pozazdrosczenia. A ślubna suknia księżniczki Marij José, przyszłej królowej włoskiej, utrzymana w stylu ludowego stroju ślubnego z prowincji Olienna — to prawdziwe arcydzieło sztuki i z pewnością na długie czasy... marzenie wszystkich młodych i pięknych Włozek, wstępujących w węzły małżeńskie.

Rom.

Polska a Gdańsk.

Z inicjatywy niemieckiego towarzystwa pokoju i Ligi praw człowieka wygłosił w Gdańsku na bardzo liczny zebraniu były kapitan niemieckiej marynarki wojennej Kraschutski dłuższy referat, w którym zajął się m. in. problemem niemieckiej polityki wschodniej ze szczególnym uwzględnieniem stosunków niemiecko-polskich.

Mówca podkreślił, że Niemcy powinni raz wreszcie zerwać z polityką nienawiści do Polski, szerzoną przez pewne koła oraz z polityką drobnych kłóc, uprawianą przez administrację niemiecką. Charakteryzując stanowisko klubów narodowo-niemieckich w sprawie t. zw. »korytarza«, mówca stwierdził, że przy poruszaniu tej kwestji nacjonalisci niemieccy mają tylko jedną odpowiedź, a mianowicie odebranie »korytarza« w drodze zbrojnej. Nawet wybitni przywódcy uchodzącego za umiarkowany Zakonu młodoniemieckiego wypowiadają się w tym samym duchu.

W przeciwieństwie do tego kapitana Kraschutski podkreślił pokojową możliwość rozwiązania tej sprawy przez całkowite usunięcie murów celnych i paszportowych i przy pomocy działalności rozsądnych ludzi po obu stronach, którzy tworzą przeważającą większość, do których jednak nie można zaliczyć takich ludzi, naprzykład, jak były minister Hermes, który przyczynił się do odraczania i przewleknięcia przez lat kilka niemiecko-polskich rokowań handlowych.

O jakichkolwiek wojennych zamiarach ze strony polskiej, skierowanych przeciwko Niemcom, a szczególnie przeciw Prusom Wschodnim, niema nawet mowy, albowiem młode Państwo Polskie ze względów politycznych i gospodarczych musi przede wszystkim dążyć do zachowania pokoju. Niestety jednak, zakończył kap. Kraschutski, po stronie niemieckiej nie doceniają tej pokojowości Polski i w rachunkach swych jej nie uwzględniają.

Protestancka reklama.

Kościół protestancki w Ameryce uprawiają »fachową« reklamę. Najbardziej pomysłowi są pod tym względem metodyści, baptyści i prezbiterianie.

Reklama na rzecz instytucji religijnych nie jest zresztą czemś nowym. Już przed wielu laty klub reklamowy w Chicago urządzał konferencje w sprawie metodycznego traktowania ogłoszeń kościelnych.

Międzynarodowy Związek reklamowy w Ameryce od dłuższego czasu posiada oddzielny wydział reklamy kościelnej. Wydział ten obsługuje wszystkie sekty w całym kraju, nie robiąc żadnych wyjątków.

Dzienniki zaprowadziły specjalne rubryki reklamowe dla propagandy religijnej i umieszczają regularne sprawozdania niedzielne o uroczystościach kościelnych. Doniesienia te pod względem ujęcia i stylu są podobne do sprawozdań teatralnych i kinematograficznych. Wielkie biura ogłoszeń wysyłają dziennikom prowincjonalnym gotowe matryce z wiadomościami kościelnymi różnej treści za dwa i pół dolara.

Niektóre agentury reklamowe specjalizują się nawet w reklamie kościelnej. Jedną z nich np. wskazuje w swoim prospekcie na konieczność zbierania ogłoszeń od stowarzyszeń religijnych. W ten sposób reklama na rzecz kościołów protestanckich staje się tak samo popłatna, jak reklama na rzecz wyrobów Forda, Quaker-Oats i in. Pewien plakat kościelny tego rodzaju przedstawia np. dobrodusze wyglądającego człowieka, który grozi palcem niewierzącemu i mówi: »Pan także powinien iść do kościoła«. Pod tym obrazkiem umieszczony został wyjątek z Ewangelji św. Jana. W podobny sposób namawia się do odwiedzania kursów biblijnych, szkół niedzielnych i t. d.

KRONIKA

STYCZEŃ

13

Poniedziałek

KALENDARZ

Rz.-kat. Hilarego

Gr.-kat. Melanji m.

Wschód słońca g 7 m 19

Zachód " " 15 " 47

Długość dnia g 8 m 28

LWOWSKA

TEATR WIELKI.

Poniedziałek, 13 stycznia, o godzinie 7:30: „Jak się bawić, to się bawić“.

Wtorek, 14 stycznia, o godzinie 7:30: „Księżniczka Chicago“.

Tani dzień w Teatrze Wielkim w poniedziałek, dnia 13 bm. zapowiada się niezwykle atrakcyjnie. Wypełni go najświeższa nowość repertuarowa pt. „Jak się bawić, to się bawić“, wesola rewja W. Raorta. Jest to prawdziwa okazja zobaczenia tego barwnego, tryaskającego humorem widowiska, które ściąga tłumy publiczności do Teatru Wielkiego. Mimo dużych kosztów, po cenach znizowanych.

TEATR MAŁY.

Poniedziałek, 13 stycznia, o godzinie 7:30: „Karol i Anna“.

Wtorek, 14 stycznia, o godzinie 7:30: „Karol i Anna“; tani dzień — ceny znizowane.

Tanie dni w Teatrze Małym. Na poniedziałek, dnia 13, wtorek, 14 i środę, 15 bm., Dyrekcja teatru znacznie obniżyła ceny miejsc, pragnąc szerokiej publiczności uprzyjemnić zobaczenie jednej z najbardziej interesujących sztuk obecnego repertuaru europejskiego, mianowicie „Karola i Anny“ L. Franka, doskonale granej przez zespół naszych teatrów.

TANIE DNI W „GONGU“.

Pragnąc umożliwić szerokim masom oglądanie doskonałej rewji „Góra grube“, Dyrekcja w poniedziałek, wtorek, środę i czwartek daje tylko 4 dni po 50 proc. znizowanych cenach. Jest to jedyna sposobność oglądania tego przebojowego, pełnego humoru programu z udziałem ulubieńców publiczności pp. Bolskim, Hanką Runowiecką, Leonowicz, Cybulskim i Laskowskim na czele. W celu uniknięcia natłoku. PT. Publiczność proszona jest o zakupywanie biletów w przedsprzedaży w kinie „Kopernik“, zwłaszcza, iż za przedsprzedaż żadna dopłata nie jest pobierana. Codziennie dwa przedstawienia, o 7:30 i 9:30 wieczorem.

Doskonała rewja pt. „Góra grube“ graną będzie jeszcze tylko kilka dni po cenach znizowanych dwa razy dziennie, o 7:30 i 9:30 wieczorem.

REPERTUAR KINOTEATRÓW:

APOLLO: „Śpiewający błazen“ z Al. Jolsonem.

CASINO: „Magdalena“.

CHIMERA: „Egzotyczna kochanka“.

COLOSSEUM: „Zamach na Luna Park“ i wesola komedia.

FATAMORGANA: „Żywy trup“.

GRAZYNA: „Całuję twoją dłoń, madame“.

KOPERNIK: „Hr. Monte Christo“.

LEW: „Naręczona Nr. 68“ (Kraj bez kobiet).

LUNA: „Jiskor“.

MARYSIENKA: „Hr. Monte Christo“.

OAZA: „Tajny kurjer“.

PALACE: „Białe cienie“.

PAN: „Władczyni miłości“.

PASAZ: „Korsarz mórz południowych“.

POLONJA: „Książę Seliman“.

Poranek Koled „Bardu“ odbędzie się w niedzielę dnia 19 bm. o godzinie 12-tej w południe w sali Polskiego Towarzystwa Muzycznego. Współdziałają w tym kołedowym koncercie art. op. p. Helena Puchalska, orkiestra 40 p. p. oraz prof. Tadeusz Górecki. Wykonane zostaną najbardziej charakterystyczne perły staropolskich koled i pastorałek, opracowane po mistrzowsku przez najwybitniejszych kompozytorów dawniejszych i współczesnych. Chórem dyryguje prof. Mieczysław Kasza, orkiestrą ppor. kplm. Tadeusz Górecki. Młodzież i starsi niewątpliwie zgromadzą się licznie, by usłyszeć przepiękne swojskie melodie, które od najwcześniejszych lat do późnej starości radują serca nasze i unoszą je wzwyż. — Bilety w cenie 1 — 3 zł., wcześniej do nabycia w składzie nut G. Seyfartha ul. Akademicka 6. Dochód z poranku przeznaczony na cele Polskiego Białego Krzyża.

„Król — Pokutnik z Ossjaku“. Pod tym tytułem, staraniem Stowarzyszenia Pań Miłośniczek św. Wincencja z Paulo, wygłosi profesor politechniki lwowskiej dr. Jan Sas Zubrzycki, wykład w auli politechniki ul. Leona Sapiehy 1 dnia 16 bm. o godz. 6-tej. — Cały dochód z wykładu przeznaczony dla ubogich i opuszczonych. Prof. Zubrzycki, bawiąc tej jesieni nad cudnym jeziorem Ossjakiem w Karwintji, przeprowadził studia w klasztorze związanym z pamięcią nieszczęsnego króla Bolesława Śmiałego, których wynikiem podzielił się z publicznością, przy pomocy licznych a przeważnie nieznanych zdjęć rysunków własnych oraz przeźroczy. Bilety będą do nabycia w sklepie p. Hawranka pl. Marjacki 10 — przed odczytem przy kasie.

MAGISTRAT KRÓL. STOŁ. MIASTA LWOWA.

LM. 4674/30

W. II/2.

We Lwowie, dnia 10 stycznia 1930.

OGŁOSZENIE!

W niektórych dziennikach pojawiły się w ostatnim czasie komunikaty w sprawie podatku lokatorskiego, zawierające błędne informacje o wymiarze tegoż, wobec czego Magistrat m. Lwowa podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że wymiar tego podatku dokonuje się we Lwowie na zasadzie ustawy z dnia 2 sierpnia 1926 r. Dz. U. R. P. Nr. 94, poz. 550 przyczem podstawę wymiaru stanowi w myśl art. 4. tej ustawy roczne przedwojenne komorne płacone w czerwcu 1914 r. a przeliczone na złote stosownie do postanowień art. 6, punkt 4 ustawy o ochronie lokatorów z 11 kwietnia 1924 r. Dz. U. R. P. Nr. 39/24, poz. 406 względnie przedwojenna wartość czynszowa lokalu, w ten sam sposób przeliczona.

Orzeczenie Najwyższego Trybunału Administracyjnego do L. 2278/27, dotyczące wymiaru gminnego podatku komornego w Warszawie, uskutecznionego na innych podstawach, w szczególności na podstawie ustawy z 17 kwietnia 1921 Dz. U. R. P. Nr. 6/22 i nie może być prejudykatem, ponieważ jest oparte na ustawie, która straciła moc obowiązującą z dniem 1 sierpnia 1926 r.

Odnosnie do opłat dodatkowych, przewidzianych w art. 7 i 8 ustawy o ochronie lokatorów powołuje się Magistrat na tutejsze obwieszczenie w tej sprawie z dnia 5 stycznia 1928 r. LM. 2314/27 i reskrypt Ministerstwa Skarbu z dnia 28 listopada 1927 L. D. V. 279/3 ex 1927, które wyjaśnia, że powyższe postanowienia nie zmieniają zasad obliczenia podatku lokatorskiego od pełnego komornego, względnie wartości czynszowej z r. 1914.

Konferencja palestyńska.

Z okazji przyjazdu do Polski prezydenta wszechświatowej Egzekutywy sjonistycznej, Nahumy Sokolowa, rozpoczęła się wczoraj we Lwowie Konferencja Palestyńska, celem omówienia aktualnych zagadnień tej kwestii.

Inauguracja Zjazdu odbyła się o godz. 11-tej przedpoł. w sali Teatru Nowości przy współdziałaniu organizacji żydowskich oraz zaproszonych przedstawicieli władz z Woj. Gołuchowskim na czele.

Zagaił akademję inż. Landau, po

W końcu nadmienia się, że wedle zasięgniętych w drodze urzędowej informacji w tut. Urzędzie rozjemczym dla spraw najmu mieszkań żadne posiedzenie w tej sprawie tamże nie odbyło się.

Dr. Otto Nadolski
Komisarz Rządu
p. o. Prezydenta miasta.

Kuratorjum O. S. Lwowskiego zawiadamia, że z powodu zjazdu urzędowego w Warszawie, Naczelnik Wydziału II i wizytatorowie szkół średnich nie będą przyjmowali stron w czasie od 14 do 22 stycznia b. r. włącznie.

Zjazd wojewódzki Związku prac. obywatelskiej kobiet, obelany bardzo licznie, odbył się wczoraj we Lwowie. Obrady zagała posłanka Jaworska, wygłaszając z kolei referat polityczny, przedstawiający najważniejsze, aktualne dziś, zagadnienia polityki wewnętrznej, konieczność przeprowadzenia zmiany ustroju Państwa, wreszcie stosunek Polski do innych mocarstw. O zadaniach społecznych Związku mówiła p. Siemińska z Warszawy. Nad obu referatami wywiązała się obszerna dyskusja, zakończona uchwaleniem szeregu rezolucji.

Miał szczęście, jak w swoim czasie donosiliśmy, Maks Weinstock, właściciel trafiki przy ulicy Chorążczyzny, który uniknął straty dobiegającej kwoty 50.000 zł. Włamywaczy przychwyciono przy robocie i skazano ich w sobotę: Stefana Wołoszyna na 3 lata, Jana Wanika na 2 lata, Józefa Rosenbuscha na 2½ lat, Leona Kohla również na 2½ lat ciężkiego więzienia. Józef Fisch został uwolniony.

KRAJOWA

TARNOPOL. Regionalna wystawa. Z inicjatywy Wojewody tarnopolskiego powstał projekt zorganizowania w Tarnopolu regionalnej wystawy Województwa tarnopolskiego. Wystawa ma na celu przedstawienie całokształtu życia gospodarczego w Województwie. Termin otwarcia wystawy przewidywany jest na drugą połowę sierpnia rb.

Biblioteki na Kresach.

Czytelnie, założone przez Koła Polskiej Macierzy Szkolnej w Województwach wschodnich, uruchomiły 50 bibliotek, otrzymanych w darze od Zarządu Głównego Polskiej Macierzy Szkolnej w Warszawie. Biblioteki te są prowadzone według instrukcyj opracowanych przez dyrektora S. Stemlera i wydanych nakładem Biblioteki Centralnego Biura Polskiej Macierzy Szkolnej.

Ostatnie wiadomości z miasta.

NA WOLNOŚĆ wypuszczony został b. pos. Dolanowicz, aresztowany onegdaj — o czym donosiliśmy — w związku z oszustwami, popełnianymi przy wyrabianiu posad na kolei. Zwolnienie p. Dolanowicza nastąpiło po przesłuchaniu go przez sędziego śledczego.

ZWŁOKI NOWORODKÓW. W kanale realności przy ul. Nabelika 4 znaleziono zwłoki noworodka płci męskiej w stanie rozkładu. — W ogrodzie p. Nowaka przy ul. Gródzkiej znaleziono również trupa noworodka owinięte w papier. Na polecenie lekarza miejskiego zwłoki odstawił do instytutu medycyny sądowej.

ZAMACHY SAMOBÓJCZE. Zarobnik Mateusz Cieśliński w zamiarze samobójczym napił się lizolu. — Drugi wypadek zaszedł przy ul. Marcina 29, gdzie elektromonter Kazimierz Kis usiłował otruć się nieznaną trucizną. Obu przewiozło pogotowie do szpitala. Stan ich nie budzi obaw.

WŁAMANIE DO SKLEPU. Ubiegłej nocy nieznanymi sprawcy włamali się do sklepu spożywczego Jona Scheiningera przy ul. Tarnowskiego 17 skąd skradli większą ilość tytoniu i papierosów.

NIEZNANI SPRAWCY. Nieznani sprawcy dostali się do mieszkania Józefa Sliwińskiego przy ul. Janowskiej 50, skąd skradli na jego szkodę gramofon, aparat fotogr., bieliznę oraz kilka ubrań. — Wczoraj między godz. 19—20 nieznanymi sprawcy dostali się do mieszkania Knauera Aleksandra, zam. przy ul. Dwernickiego 11 a, skąd skradli zastawę srebrną, torebkę damską z gotówką 110 zł. oraz płaszcz damski. — Na szkodę Klary Lau, nieznanymi sprawcy skradli walizę zawierającą garderobę damską, bieliznę, i szabasówkę obszytą sobolami, sznurek bursztynu, zegarek srebrny damski, oraz 3 kg. smalcu gęsiego. — Nieznani sprawcy dostali się do mieszkania dr. Dolińskiego przy ul. Głębokiej, skąd skradli większą ilość biżuterji. — Nieznani sprawcy dostali się do mieszkania Kurza Majera przy ul. Szpitalnej 50, skąd skradli 320 zł. oraz 12 dol. w gotówce, 1 weksel na 50 dol., 2 lichterze srebrne, 3 łyżki i 3 widelce srebrne. — Nieznani sprawcy dostali się do przedpokoju mieszkania Rozalji Hak przy ul. Ossolińskich 17 a, skradli na jej szkodę 1 futro męskie.

ARESZTOWANIA. Dziś ujęci zostali: Stefan Serdiuk, bez zajęcia, zam. przy ul. Pilnikarskiej 3 oraz Józef Pleksa, również bez zajęcia, zam. w Zniesieniu — obaj za kradzież rękawiczek. — Jan Hołubka, Stefan Hołubka, obaj zam. przy ul. Źródlanej 30 oraz Marjan Zadorożny, zam. przy ul. Źródlanej 16 — wszyscy jako podejrzani o kradzież z włamaniem. — Abraham Tenenbaum poszukiwany za kradzież. — Simon Schlam, lat 38, zam. przy ul. Bocznej Peltewnej 3, jako poszukiwany za oszustwo. — Benjamin Kryształ, zam. przy ul. Zamarstynowskiej 5, za gwałt publiczny.

Walka z potajemną uprawą tytoniu.

Ministerstwo Skarbu i Dyrekcja Polskiego Monopoli Tytoniowego stale zwalczają bezprawną uprawę tytoniu. Przynosi bowiem ona poważne straty Skarbowi. W ubiegłym roku organa skarbowe z udziałem Policji Państwowej wykryły i zniszczyły znaczne przestrzenie bezprawnych zasiewów tytoniowych. W samym tylko Województwie wołyńskim wykryto bezprawnej hodowli tytoniu na przestrzeni 48.014 metrów kwadratowych.

Ci, którzy wykrywają i przyczyniają się do wykrycia bezprawnej hodowli tytoniu, otrzymują od władz nagrody pieniężne. Ministerstwo Skarbu ze stałych funduszy udziela nagród, przewidzianych ustawą, a nadto monopol tytoniowy ze swej strony przyczynia się do powiększania środków na tę walkę. W roku 1929 Dyrekcja Polskiego Monopoli Tytoniowego przekazała Izdom Skarbowym 40.000 zł. na nagrody dla osób, które się wyróżniły w wykrywaniu tego przestępstwa skarbowego.

Zniesienie tryptyków samochodowych.

W celu ułatwienia międzynarodowego ruchu automobilowego, a co za tem idzie — wzmoczenia ruchu turystycznego, Liga Narodów wyloniła specjalną komisję dla spraw podatkowo-celnych w odniesieniu do samochodów, przebywających w granicach obcych państw.

Komisja przygotowała obecnie projekt międzynarodowego tryptyku samochodowego. Na podstawie tego tryptyku byłby dozwolony pobyt automobilu w obcym kraju przez dni 90

bez konieczności opłacania cła (choćby warunkowego), ani uiszczania innych pobieranych dotychczas w różnych wysokościach w różnych krajach opłat.

Równocześnie wspomniany wyżej projekt komisji pozostawia poszczególnym krajom wolną rękę w sprawie zawierania wzajemnych klauzul, któreby pozwalały na dłuższy pobyt samochodu w danym kraju bez uiszczania jakichkolwiek opłat.

Wiadomości sportowe.

HOKEJ NA LODZIE.

W dniu wczorajszym odbyły się następujące zawody hokejowe:

LTL.—Czarni 1:0 (1:0, 0:0, 0:0). Zawody o mistrzostwo klasy A. Bramkę dla LTL. zdobył Sabiński. Czarni byli przeciwnikiem zupełnie równorzędnym. Sędzia p. Sabatowski.

Pogoń—Lechja 0:0. Zawody powyższe zostały rozegrane jako zawody towarzyskie z powodu fatalnego stanu lodu i padającego podczas zawodów deszczu. Pogoń miała przewagę i nie wykorzystała sytuacji podbramkowych. Sędzia p. Frankowski.

Ukraina—Hasmonea 2:0 (1:0 0:0). Zawody tow. Gra na niskim poziomie. Sędzia p. Sawaryn.

PETKIEWICZ BĘDZIE STARTOWAŁ.

Nowy Jork, 13 stycznia. (PAT). Amatorski związek lekko-atletyczny udzielił Petkiewiczowi, który dotychczas nie miał prawa startować w Ameryce pozwolenia na udział w trzech, ewentualnie w więcej zawodach w Stanach Zjednoczonych. „N. York Times», podając powyższą decyzję Związku pisze, że poselstwo polskie w Waszyngtonie stwierdziło urzędowo, iż Petkiewicz przyjechał do Ameryki w charakterze kurjera dyplomatycznego Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Oświadczenie to wpłynęło decydująco na stosunek amatorskiego związku lekko-atletycznego do wizyty Petkiewicza w Ameryce.

TRZY WNIOSKI W SPRAWIE POZOSTAWIENIA „TURYSTÓW« W LIDZIE.

Na walne zgromadzenie Ligi PZPN. w dniu 18 stycznia r. b. wpłynęły aż trzy wnioski w sprawie pozostawienia w Lidzie „Turystów“. Najlakoniczniejszy wniosek został przedstawiony przez „Ruch“, który żąda pozostawienia „Turystów“ w Lidzie, lecz nie zajmuje się konsekwencjami tego kroku.

Wnioski „Czarnych“ i samych „Turystów“ w tej sprawie pokrywają się niemal pod względem istotnej treści. „Czarni“ wnoszą o 13-to klubową Ligę w roku przyszłym, przyczem tym specjalnie dopuszczonym klubem mają być „Turyści“. Wniosek „Turystów“ zmierza do wyznaczenia na spadek do klasy A. w r. b. tylko „IKP“, z tem jednak, że w 1930 r. Ligę opuszczą dwie drużyny.

Wszystkie te wnioski oczywiście zaznaczają wyraźnie, że chodzi im o pozostawienie w Lidzie „Turystów“, gdyż w przeciwnym wypadku nawet przy jakimkolwiek powiększeniu grona ekstraklasy Ligę zasiliby „IKP“, który zajął w tabeli miejsce przed „Turystami“.

NAJBARDZIEJ DŻENTELMENSKIE DRUŻYNY PIŁKARSKIE W POLSCE.

Polskie Kollegjum Sędziów postanowiło nadać doroczną nagrodę dla najbardziej fair drużyny ligowej w Polsce — „T. S. Wisła“ (Kraków). Na orzeczenie powyższe wpłynęło głosowanie wszystkich czynnych sędziów ligowych i protokoły sędziowskie z meczów mistrzowskich. Drugie miejsce po „Wiśle“ zajęli „Czarni“ (Lwów), trzecie — „ŁKS“ (Łódź), czwarte — „Garbarnia“ (Kraków). Zwraca uwagę brak wśród wyróżnionych drużyn zespołów warszawskich.

DZIESIĘCIOLECIE ZWIĄZKU ZWIĄZKÓW.

Ostateczny termin obchodu jubileuszu 10-ciolecia Związku Polskich Związków Sportowych — Polskiego Komitetu Olimpijskiego wyznaczony został na dzień 9 lutego r. b.

Program obchodu przewiduje nabożeństwo, złożenie wieńców na Grobie Nieznanego Żołnierza i uroczystą akademię w sali WTW. przy ul. Foksal 19. Na program akademii jubileuszowej złoży się zagajenie przez pre-

zesa ZZ. płk. dypl. J. Ulrycha oraz referaty dr. Orłowicza o działalności ZZ. i ppłk. dypl. K. Głabisza o działalności komitetu olimpijskiego. Prawdopodobnie zostanie również wygłoszone przemówienie przez dyrektora Państwowego Urzędu W. F. i P. W. płk.

dypl. Wład. Kilińskiego. Następnie wręczone zostaną zasłużonym działaczom sportowym, klubom oraz magistratom, które przyczyniły się do popierania życia sportowego, specjalne odznaczenia w postaci dyplomów państwowych.

St. Quentin.

Amerykańskie więzienie

Pisaliśmy już o amerykańskich więzieniach: „Sing - Sing“ i „Tombs“. Obecnie kolej przychodzi na trzecie — „St. Quentin“.

Przeznaczone jest na 2.400 więźniów; wtłoczono w nie 4.300. Amerykańska opinia publiczna nie pyta wiele o przyczyny wzmagającej się przestępczości. Wierzy, że tylko źli ludzie stają się przestępcami i to jej wystarczy. Słępa jest na rosnącą nędzę, na szalejące bezrobocie.

Wszyscy więźniowie noszą jednokolorowe, szaro-niebieskie ubranie. Pracują w kilku warstwach; każdy musi wykonać zakreślone zadanie; przedtem nie wolno mu opuścić swego miejsca. W chwilach wolnych mogą tylko protegowani uprawiać piłkę nożną czy inny sport; inni stoją stłoczeni na ciasnym podwórzu, na którym nie mającej najmniejszą kępki zieleni, choć poza murem gra tysiącem barw najpiękniejszy krajobraz.

Jedzą wspólnie w sali, która może ich pomieścić dwa tysiące.

Zgromadzi się tu przedstawiciele wszystkich ras: biali, murzyni, Meksykanie, Chińczycy, Japończycy, Hindusi, Grecy, Włosi, Francuzi, Niemcy.

Najokropniejszą karą jest ciemnica. Leżą te karne cele pod ziemią; powietrze dostarczają wentylatory.

Na uboczu spoczywają „cele śmierci“. Na dzień przed powieszeniem (w Kalifornii istnieje jeszcze ten rodzaj kary śmierci) prowadzą do nich więźniów; do wielkich krutek drewnianych,

umieszczonych wśród obszernej izby. Czuwają w niej dniem i nocą dozorca, izby sobie więzień niczego złego nie wyrządził. Przed niedawnym czasem dokonał jeden więzień zamachu samobójczego; odratowano go, pielęgnowano troskliwie w szpitalu a potem dopiero powieszono. W tej izbie znajduje się schowek a w nim zapasowe sznury; jest ich ze dwadzieścia; na każdym uwieszony jest ciężarek, by podczas egzekucji sznur się nie rozciągał; różne są ciężarki odpowiednio do różnego ciężaru ciała ludzkiego. Każdy sznur jednemu tylko służy człowiekowi; potem się go pali.

U przeciwnego końca izby stoi harmonjum. Dozorca objaśnia: „Bywają więźniowie, co przy muzyce chcą ginać. Takim wogóle dobrze się dzieje. Czego pragną, to dostają. Jeden uparł się, że musi jazz usłyszeć. Zagrała mu go więzienna kapela. A jeśli dostają lepiej, niż dozorca“.

Drzwi dzielą tę izbę od „celi stracenia“, gdzie stoi szubienica. Trzynastcie wieszki ku niej schodów. Nim na nie skazaniec wstępuje, wiąże mu rękami ręce do ciała; gdy na zapadni już staje, także i nogi. By ciało się nie giele. Gdy kto tuż przed egzekucją przytomność straci, do deski go przywiązują i tak tracą. Na zapadni zarzuca się skazańcowi na głowę czarny kaptur; kat zakłada pętlę na szyję, zaciągając, zapadnia znika a skazaniec zawisa nad próżnią. Allan.

„Gwiazdzista eskadra“.

Realizacja pierwszego polskiego filmu lotniczego „Gwiazdzista eskadra“, osnutego na tle przeżyć i walk eskadry lotniczej amerykańskiej im. Kościuszki, która operowała na polskim froncie w czasie najazdu bolszewickiego, postępuje szybko naprzód.

Zdjęcia w powietrzu ukończono już zupełnie. Na zdjęciach tych przedstawione są z niebywałym realizmem walki powietrzne samolotów eskadry Kościuszkowskiej z samolotami nieprzyjacielskimi, loty i ataki grupowe, bitwy piechoty z powietrza, ataki na okopy itd.

Nakręcanie filmu „Gwiazdzista eskadra“ pociągnęło za sobą w czasie zdjęć walk powietrznych ofiary z życia dwóch młodych pilotów wojskowych. Mianowicie w czasie zdjęć zderzyły się w powietrzu dwa samoloty i oba runęły na ziemię. Skutkiem katastrofy porucznik-pilot Bilski oraz porucznik-obszernik Lipiński, składają

jęcy obsadę jednego z samolotów, zginęli na miejscu, pilot zaś drugiego samolotu został ciężko ranny. Zdjęcie tej katastrofy zostało uwiecznione na taśmie filmowej. Realizm filmu „Gwiazdzista eskadra“ uwydatniają zdjęcia ataków i pojedynków powietrznych, dokonane przy pomocy wmontowanych w skrzydła samolotu automatycznych kamer, dzięki którym sfilmowane zostały upadki samolotów, bezpośrednie wybuchy w powietrzu i t. d.

Sceny z życia obozu lotniczego (na ziemi) dokonane zostały w Biedrusku pod Poznaniem. Zdjęcia w atelier dokonywane są w wielkiej hali przemysłu ciężkiego na terenach P. W. K., gdzie zainstalowano moc juppiterów i inne utensylja atelier filmowego. Kręcenie filmu ukończone będzie w pierwszych dniach lutego, w połowie zaś lutego film ten znajdzie się już na ekranie.

Rok 1929 był rokiem wyjątkowym pod względem atmosferycznym.

Ubiegły rok nazywają dzienniki angielskie rokiem krańcowych zjawisk atmosferycznych, a choć dane ich dotyczą się Anglii, to jednak tych samych zjawisk widownią była i Polska.

I tak, choć styczeń i luty nie były śnieżne (pod tym tylko względem u nas było inaczej), notowano w ciągu tych miesięcy mrozy takie, jakich nie zaznano już od 1895 r. Odwilż zaś nastąpiła dopiero pod koniec marca, czego nie notowano już od 1881 r.

W lipcu i sierpniu zdarzały się fale takich upałów, jakich nie zaznano w ciągu ostatniego dziesięciolecia.

Co się tyczy deszczu, to marzec pobił rekord marca 1870 r. A deszczów takich, jakie nawiedziły Londyn

w listopadzie, nie notowano już od lat 71.

Wreszcie grudzień był miesiącem rekordowym pod względem siły wiatru. Podczas huraganu, który szalał u wybrzeży Anglii dnia 6 i 7 grudnia, notowano w pobliżu wysp Scilly szybkość wiatru, sięgającą 200 kilometrów, a nawet więcej, na godzinę. W Falmouth szybkość wiatru dochodziła do 200 kilometrów.

Poza tem jednak grudzień był w Anglii tak pogodny i łagodny, że podobnej temperatury w tym miesiącu nienotowano w ciągu 43 lat ostatnich.

U nas również ubiegły grudzień odznaczał się niezwykle pogodą i łagodnością temperatury.

Wpływ księżyca na ludzi.

W świecie medycznym omawiana jest w ostatnich czasach kwestja, czy światło księżyca może mieć ujemny wpływ na zdrowego człowieka. Znaczna ilość lekarzy jest zdania, że tak rozpowszechniona obawa przed działaniem promieni księżycowych musi mieć pewną rację, a jeden z nich przypuszcza nie bez słuszności, że siły księżyca wywołujące przyływ i odpływ mórz i oceanów, muszą też oddziaływać na ludzi.

Pewien lekarz, który długo przebywał w Indjach wschodnich, donosi, że w Bengalu panuje przekonanie, iż nie należy wystawiać twarzy na światło księżycowe i przytacza kilka przykładów „porażenia księżycowego“, które miał sam zaobserwować. W przypadkach tych kobiety, którym podczas snu księżyc świecił prosto w twarz, uległy pewnemu przyćmieniu władz umysłowych.

Inny znów lekarz stwierdza, że w Afryce środkowej słyszy się często o bólach głowy, wywołanych przez światło księżyca, wobec czego wiele osób nie wychodzi na dwór w noc księżycową bez kapelusza na głowie.

Na wschodzie również bóle głowy przypisywane są promieniom księżyca, w Chinach zaś panuje przesąd, że odczuwaną czasem przy obudzeniu się ociążłość głowy należy przypisać tajemniczemu siłom, promieniującym z księżyca.

Inna rzecz, że powyższe dane pochodzą z krain podzwrotnikowych, możliwe więc, że tam księżyc działa istotnie silniej na ludzi, niż u nas.

G i e ł d y.

GIEŁDA LWOWSKA.

Ostatnie wiadomości giełdowe zamieszczamy na stronie 1-sej.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 11 stycznia 1930

Dolary St. Zjedn.	8:87:50	8:89:50	8:85:50
Franki francuskie	34:88:50	34:97	35:80
Belgia	124:20:00	124:51:00	123:89:00
Holandja	358:85:00	359:75	3:7:95
Kopenhaga	238:38:00	238:98:00	237:78:00
Londyn	43:38:00	43:49:00	43:27:00
Nowy Jork	8:89:02	8:91:02	8:87:02
Paryż	35:01:00	35:10:00	34:92:00
Praga	26:35:00	26:41:50	26:29:00
Szwajcaria	172:59:00	173:02:00	172:16:00
Sztokholm	239:12:00	239:72:00	238:52:00
Wiedeń	125:37:00	125:68:00	125:06:00
Włochy	46:64:00	46:76:00	46:52:00
5% pożyczka konwersyjna	50:00		
pożyczka kolejowa konwersyjna	50:50		
pożyczka kolejowa	102:50		
pożyczka dolarowa	80:50		
dolarówka	67:50	67:00	67:50
8% listy zastawne Banku Gosp. Kraj.	94:00		
8% listy zastawne Banku Rolnego	94:00		
8% oblig. komun. Banku Gosp. Kraj.	94:00		

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 11 stycznia 1930

Bank Dysk.	124:00	Modrzejów	18:00
Bank Handl.	120:00	Ostrowiec B.	66:00
Zw. Sp. Zar.	78:50	Starachowice	21:00
Bank Polski	180:00	Syndyk. roln.	10:00
Dąbrowa	51:00	Zieleniewski	60:00
Siła i światło	95:00	Zawiercie	10:50
Spies	102:00	Haberbusch	104:50
Warsz. cuk.	27:00	Borkowski	07:50
Węgiel	50:00	Bank Małop.	27:00
Cegielski	49:00	Siersza d.	29:50
Lilpop Rau	37:50	Rudzki	28:50
Bank Zachod.	73:00	Spirytas	21:00
Firlej	38:00	Wysoka	235:25

GIEŁDA WIEDEŃSKA.

Wiedeń, 11 stycznia 1930

Berlin	169:46:00	Czerniowce	47:50
Budapeszt	124:21:00	Austr. kol. p.	20:85
Bukareszt	4:21:25	Goleszów	261:00
Kopenhaga	189:70	Cement	89:50
Londyn	34:56:25	Browary	117:00
Medjolan	37:13:00	Alpiny	32:90
N. Jork	70:09:35	Berg u. Hüt.	826:50
Paryż	27:88:50	Poldi Hütten	167:00
Praga	20:98:00	Prager Eisen	438:00
Warszawa	79:89:00	Rima	101:70
Zurych	137:47:00	Skoda	370:50
Renta majowa	00:94	Siersza	14:05
Renta lutowa	01:06	Silesia	13:10
Dunaj S. Adria	89:20	Zieleniewski	45:00
Bankverein	21:30	Apollo	105:50
Bodenkredit	94:00	Fanto	4:80
Kreditanstalt	51:00	Karpaty	4:15
Hipoteczny	71:50	Galicja	30:10
Kompas	12:50	Nafta	28:00
Länderbank	29:20	Schodnica	10:00
Unionbank	—	Rakusawa	—
Kolej póln.	10:24:00	Bank Małop.	0:15

Ogłoszenia urzędowe.

AMORTYZACJE.

Nc. XVIII. 602/29/2. Uchwała Na wniosek Hermana Thomasa fabryka czekolady Tow. z ogr. por. w Toruniu ul. Nowy Rynek 4 wdraża się postępowanie celem amortyzacji weksla a mianowicie. Weksel z daty Lwów dnia 26 marca 1929 na 100 złotych platny dnia 28 czerwca 1929 wystawiony przez Jakóba Hernera. Weksel ten wedle zapodania wnioskodawcy zaginął. Wzywa się tedy posiadacza weksla by w czasokresie dni 60 po ogłoszeniu przedłożył Sądowi weksel, gdyż w razie przeciwnym Sąd uzna weksel ten za umorzony i prawnej mocy pozbawiony. 251
Sąd grodzki miejski, Oddział XVIII.
Lwów, dnia 8 listopada 1929.

Nc. XVIII. 601/29/2. Uchwała. Na wniosek Hermana Thomasa fabryki czekolady Tow. z ogr. por. w Toruniu ul. Nowy Rynek 4 wdraża się postępowanie celem amortyzacji weksla a mianowicie: Weksle z daty Lwów 3 kwietnia 1929 na 76 zł. 83 gr. platny dnia 29 czerwca 1929 wystawiony przez Rachele Berg. Weksel ten wedle zapodania wnioskodawcy rzekomo zaginął. Wzywa się tedy posiadacza weksla by w czasokresie dni 60 po ogłoszeniu przedłożył Sądowi weksel gdyż w razie przeciwnym nastąpi uznanie weksla za umorzony i prawnej mocy pozbawiony. 525
Sąd grodzki miejski, Oddział XVIII.
Lwów, dnia 8 listopada 1929.

Nc. I. 1531/29/4. Umorzenie. Na wniosek Eli Ziętkiewiczowej żony majora w Zakopanem zarządza się postępowanie celem umorzenia przekazu Banku Polskiego w Warszawie Nr. 4980/15 przekazującego kwotę 800 zł. do wypłaty Eli Ziętkiewiczowej przez Bank Podhalański w Zakopanem, który miał zaginąć. Wzywa się posiadacza tego przekazu, aby do dni 30 przedłożył go Sądowi, w przeciwnym bowiem razie przekaz ten zostanie uznany za umorzony. 276
Sąd grodzki.
Nowy Targ, dnia 19 grudnia 1929.

Nc. I. 125/29. Na wniosek Dra Władysława Walczyńskiego, lekarza w Nisku, zarządza się postępowanie celem umorzenia ksiądzki wkładowej Miejskiej komunalnej Kasy oszczędności we Lwowie Nr. 106617, opiewającej na Jana Zygmunta Walczyńskiego i na kwotę 430 dolarów U. S. A., którąto ksiądzka miała zaginąć. Wzywa się posiadacza tej ksiądzki, aby zgłosili swe prawa w ciągu 6 miesięcy od daty tego edyktu, w przeciwnym bowiem razie uznałby Sąd po upływie tego terminu opisaną ksiądzkę za pozbawioną znaczenia. 279
Sąd grodzki.
Nisko, dnia 23 grudnia 1929.

Nc. I. 1500/29/4. Na wniosek Dra Włodzimierza Jasińskiego, zastępcę notariusza w Zakopanem, zarządza się postępowanie celem umorzenia ksiądzki wkładowej Nr. 11972 na 1300 dolarów, opiewającej na imię Adeli Domanusowej zastrzeżonej do wypłaty przez wnioskodawcę, która miała zaginąć. Wzywa się posiadaczy tej ksiądzki, aby zgłosili swe prawa do 6 miesięcy, w przeciwnym bowiem razie uzna Sąd tę ksiądzkę wkładową jako pozbawioną znaczenia. 278
Sąd grodzki.
Nowy Targ, dnia 9 grudnia 1929.

FIRMY.

Firm. 648/29/A II. 128. Uchwała. Prowadzącemu rejestr handlowy poleca się w rejestrze firm pojedynczych i spółkowych umieszczyć następujący wpis: Właściciel firmy: Emil Rzyziński. Siedziba firmy: Sądowa Wisznia. Rodzaj przedsiębiorstwa: Skup i eksport nierogacizny. Brzmienie firmy: Emil Rzyziński, skup i eksport nierogacizny w Sądowej Wisznia. Data wpisu: 4 stycznia 1930. 286
Sąd okręgowy, Wydział IV/a.
Przemysł, dnia 27 grudnia 1929.

Firm. 193/29/A. I. 230. Wpis do rejestru handlowego. Do rejestru A. należy wciągnąć, co następuje: 1) Imię i nazwisko, stan i miejsce zamieszkania spółników: Maurycy Wahl, Aron Wahl, Leon Wahl i Bernard Wahl, kupcy na Wolance oraz Aron Schuster, kupiec w Mraźnicy. 2) Firma Spółki i siedziba: „Bracia Wahl i Ska“ — handel piwa w Borystawiu. 3) Cel przedsiębiorstwa: Hurtowna odsprzedaż piwa w Borystawiu i jego okolicy. 4) Czas od którego spółka rozpoczęła swą działalność: 2 czerwca 1929. 5) Spółnicy mający zastępować spółkę: Uprawnionym do zastępowania i do podpisywania spółki jest którykolwiek ze spółników, jednakowoż zawsze łącznie z Maurycym Wahlern. Data wpisu: 6 listopada 1929. 268
Sąd okręgowy, Wydział V.
Sambor, dnia 14 października 1929.

Firm. 189/29/C. III. 30. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych do rejestru spółek z ogr. odpow. Firm spółdzielczych. Przy Firmie „Jadwiga“ spółka z ogr. odpow. w Drohobyczu wpisano dnia: 5 listopada 1929. „Uchwałą Walnego Zgromadzenia stwierdzonego aktem notarialnym z daty Drohobycz 24/VI 1929 Lrep. 4788 wybrano zawiadowcą Dra Marjana Rosenberga, adwokata i profesora w Drohobyczu w miejsce Dra Szymona Herschdorfera, który urząd zawiadowcy złożył.“ 267
Sąd okręgowy j. handlowy, Wydział V.
Sambor, dnia 22 października 1929.

KURATELE.

P. XI. 214/29. Uchwała Sądu grodzkiego w Przemysłu z dnia 23 września 1929 L. 4/29 pozbawiono częściowo Aniłę Jurczukową w Wyszatycach z powodu marnotrawstwa własności. Doradcą ustanowiono Michała Zablockiego w Wyszatycach. 284
Sąd grodzki.
Przemysł, dnia 23 września 1929.

LICYTACJE.

E. 1747/29. Edykt licytacyjny. Dnia 18 lutego 1930 o godzinie 9 przedpołudniem odbędzie się w podpisanym Sądzie biuro Nr. 3 licytacja połowy realności whl. 1037 gminy Głogoczów. Wartość szacunkowa 4473 zł. Najniższa oferta wynosi 2982 zł. poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku. 253
Sąd grodzki.
Myślenice, dnia 22 grudnia 1929.

E. 1582/29. Edykt licytacyjny. Dnia 18 lutego 1930 o godzinie 10 przedpołudniem odbędzie się w podpisanym Sądzie biuro Nr. 3 licytacja całej realności whl. 404 i 751 oraz 15/42 części realności whl. 386 gminy Trzebunia. Wartość szacunkowa 7553 zł. 90 gr. Najniższa oferta wynosi 5035 zł. 94 gr., poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku. 254
Sąd grodzki.
Myślenice, dnia 2 stycznia 1930.

E. 1712/28. Edykt licytacyjny. Siedemnastego lutego 1930 g. 10 rano odbędzie się w Sądzie podpisanym licytacja całego whl. 30 i pół części whl. 31 ks. Jamna górna, składających się z parcel gruntowych i budynków gospodarczych. Najniższa oferta 3262 zł. 26 gr. Wartość szacunkowa 4893 zł. 50 gr. 250
Sąd grodzki.
Bircza, 8 stycznia 1930.

E. 2234/28. Edykt licytacyjny. Siedemnastego lutego 1930 g. 11 rano odbędzie się w Sądzie podpisanym licytacja 1/5 części whl. 182, 1/5 z 1/3 części whl. 183, 1/5 z 3/6 części whl. 184, 1/2 z 2/8 z 1/2 części whl. 517 hg. Leszczawa dolna składających się z większej ilości parcel gruntowych i budynków gospodarczych. Wartość szacunkowa 3235 zł. 55 gr. Najniższa oferta 2157 zł. 04 gr. 249
Sąd grodzki.
Bircza, 8 stycznia 1930.

E. 1624/29. Edykt licytacyjny. Dnia 18 lutego 1930 o godzinie 9 przedpołudniem odbędzie się w podpisanym Sądzie w biurze Nr. 3 licytacja realności whl. 990 gminy Pećim. Wartość szacunkowa 1914 zł. Najniższa oferta wynosi 1302 zł. 66 gr. poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku. 255
Sąd grodzki.
Myślenice, dnia 2 stycznia 1930.

E. 1622/29. Edykt licytacyjny. Dnia 27 lutego 1930 o godzinie 9 przedpołudniem odbędzie się w podpisanym Sądzie biuro Nr. 3 licytacja realności whl. 135 i 136 gminy Myślenice. Wartość szacunkowa 29.500 zł. Najniższa oferta wynosi 14.750 zł. poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku. 256
Sąd grodzki.
Myślenice, dnia 16 grudnia 1929.

E. 3790/28. Edykt licytacyjny. Dnia 31 stycznia 1930 godzina 10 przedpołudniem w tut. Sądzie biuro Nr. 9 odbędzie się licytacja 4/84 części lwh. 1798 droga dojazdowa biegnąca od ul. Nowotarskiej do toru kolejowego o obszarze 2445 m kw., — 1/7 części lwh. 2311 parcela gruntowa o obszarze 2584 m kw. i całej lwh. 4744, parcela budowlana o obszarze 731 m kw. wraz z domem mieszkalnym o 6 ubikacjach mieszkalnych przy ulicy Nowotarskiej, oraz parcele gruntowe o obszarze 1773 m kw. wszystkich gminy katastralnej w Zakopanem. Realności te oszacowane zostały na 35.579 zł. 56 gr. Najniższa oferta wynosi 23.719 zł. 70 gr., poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku. Dokumenty dotyczące tej sprawy jako to wyciąg, hipoteczny, wyciąg katastralny i protokół oszacowania można przeglądać w tut. Sądzie biuro Nr. 8 w godzinach urzędowych. 269
Sąd grodzki, Oddział IV.
Nowy Targ, dnia 30 listopada 1929.

E. XII. 2255/29. Dnia 22 stycznia 1930 godzina 9,30 biuro 60 odbędzie się na wniosek Barucha Seinfeldta licytacyjna sprzedaż 1/4 części realności whl. 1. gminy Uhorniki, chata, stajnia, pastwisko, rola, własność Marji Pyłpów. Wartość szacunkowa 1066 zł. Najniższa oferta, poniżej której sprzedaż nie nastąpi 710 zł. 66 gr. 287
Sąd grodzki, Oddział XII.
Stanisławów, 15 listopada 1929.

E. 778/29. Edykt licytacyjny. Dnia 30 stycznia 1930 o godzinie 9 rano odbędzie się licytacja w tutejszym Sądzie pod Nr. 2 — 5/16 części realności whl. 255 gminy Sieniawa, ocenionych na 5540 zł. 60 gr. Najniższa oferta 2770 zł. 30 gr. 285
Sąd grodzki.
Sieniawa, 20 grudnia 1929.

E. 1026/29. Edykt. Dnia 27 lutego 1930 godz. 10, odbędzie się w podpisanym Sądzie biuro Nr. 5, licytacja 2/3 niewydzielonej części pgr. 2589/1 gminy Olesza, oszacowanej na 2933 zł. 34 gr. Najniższa oferta wynosi 1955 zł. 56 gr., poniżej której sprzedaż nie nastąpi. 301
Sąd grodzki, Oddział II.
Tłumacz, 17 grudnia 1929.

E. 2056/28. Edykt. Dnia 20 lutego 1930 godzina 10 rano, odbędzie się w podpisanym Sądzie biuro Nr. 5, licytacja pgr. 2826 gminy kat. Olesza, niewiadomego z miejsca pobytu Wasyla Holowatego własnej, oszacowanej na

2669 zł. Najniższa oferta wynosi 1779 zł. 33 gr., poniżej której sprzedaż nie nastąpi. 300
Sąd grodzki, Oddział II.
Tłumacz, dnia 10 stycznia 1930.
E. 1888/29/3. Edykt licytacyjny. Dnia 18 lutego 1930 o godzinie 9,30 przedpołudniem odbędzie się w podpisanym Sądzie Nr. biura 4, licytacja połowy realności lwh. 1754 gm. kat. Jaworzno. Nieruchomość tę oszacowano na 10.665 zł. 20 gr. Najniższa oferta wynosi 5332 zł. 60 gr., poniżej której sprzedaż nie nastąpi. 299
Sąd grodzki, Oddział I.
Jaworzno, dnia 2 stycznia 1930.

E. 889/29. Edykt licytacyjny. Dnia 18 lutego 1930 o godzinie 8,30 przedpołudniem odbędzie się w tutejszym Sądzie Nr. biura 4 licytacja 127/1920 części realności lwh. 1839 gm. kat. Jaworzno objętej. Nieruchomość tę oszacowano na 506 zł. 73 gr. Najniższa oferta wynosi 253 zł. 37 gr., poniżej której sprzedaż nie nastąpi. 298
Sąd grodzki, Oddział I.
Jaworzno, dnia 2 stycznia 1930.

ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

Prez. 134/18. P/30. Ogłoszenie. Prezes Sądu Apelacyjnego w Krakowie zamianował na I. roku Sądu przysięgłych rozpoczynające się dnia 3 lutego 1930 Przewodniczącym Sądu przysięgłych Wiceprezesa Sądu okręgowego Michała Bodeńskiego zaś zastępcami sędziów okręgowych Władysława Kuśnierza, Adama Kawęckiego, Stefana Ciastonia. 245
Tarnów, 8 stycznia 1930.
Prezes Sądu okręgowego.

C. 383/29. Edykt. Julja Saradowa w Zabłędy wniosła do tutejszego Sądu skargę przeciw niewiadomym z pobytu Jakóbowi i Marji Nowakom z Tuchowa o własność realności lwh. 751 ks. Tuchów. W powyższej sprawie wyznaczono rozprawę na dzień 5 lutego 1930 godzina 8,30 w tym Sądzie, biuro 2. Celem strzeżenia prawa Jakóba i Marji Nowaków ustanawia się Dra Jakóba Janigę, adwokata w Tuchowie kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie pozwanym na ich koszt i niebezpieczeństwo dopóki się oni w Sądzie nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują. 270
Sąd grodzki.
Tuchów, dnia 7 stycznia 1930.

L. 1400/29. Dr. Leon Menkes wpisany został na listę adwokatów z siedzibą w Samborze. 258
Wydział Izby Adwokatów.
Sambor, dnia 21 grudnia 1929.

Cg I b 17/29. Edykt. Henryk Landau i tow. wniósł skargę przeciw Nieobjętej masie spadkowej Salamona Wirtha o zwolnienie prawa zastawu. Audjencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 5 marca 1930 godzina 9 w tym Sądzie sala Nr. 65. Dla nieobjętej masy po Salamonie Wirth ustanawia się Dra Bemkę kuratorem, który ją będzie zastępował dopóki spadkobiercy Salamona Wirtha sami się nie stawią i nie ustanowią pełnomocnika. 281
Sąd okręgowy w Brzeżanach.

UPADŁOŚCI.

Sa I. 1/30. Edykt ugody. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku Heleny Einhorn w Rzeszowie. Komisarz ugody Stanisław Jaworski sędzia Sądu okręgowego w Rzeszowie. Zarządca ugody dr. Adolf Fischman adwokat w Rzeszowie. Audjencja do zawarcia ugody w wymienionym Sądzie biuro Nr. 9 II. p. dnia 13 lutego 1930 o godz. 9 przedpołudniem. Czasokres do zgłoszenia wierzytelności do 8 lutego 1930. 240
Sąd okręgowy.
Rzeszów, 4 stycznia 1930.

Sa I. 2/30. Edykt ugody. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku Maksa Platzera, kupca w Rzeszowie. Komisarz ugody Stanisław Jaworski, sędzia Sądu okręgowego w Rzeszowie. Zarządca ugody Dr. Józef Schaufel, adwokat w Rzeszowie. Audjencja do zawarcia ugody w wymienionym Sądzie biuro Nr. 9 II p. dnia 13 lutego 1930 o godz. 10,30 przedpołudniem. Czasokres do zgłoszenia wierzytelności do 8 lutego 1930. 241
Sąd okręgowy.
Rzeszów, 4 stycznia 1930.

Sa 75/29. Postępowanie ugodowe Leona Rattnera i Icy Rattner w Dobromilu zastanowiono. 287
Sąd okręgowy.
Przemysł, 19 października 1929.

Sa 70/29/4. Postępowanie ugodowe Chany Leji Schullehrer kupcowej w Tarnowie zastanowiono skutkiem cofnięcia wniosku ugodowego. 242
Sąd okręgowy, Wydział IV.
Tarnów, 7 września 1929.

Sa 93/29/4. Edykt ugody. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku Hirscha i Goldy Kornblüthów kupców w Borowej ad Mielec. Komisarz ugody dr. Tadeusz Smolecki sędzia okręgowy w Tarnowie. Zarządca ugody Izak Korn kupiec w Borowej. Audjencja do zawarcia ugody w wymienionym Sądzie biuro Nr. 14 dnia 15 stycznia 1930 o godzinie 11 przedpołudniem. Czasokres do zgłoszenia wierzytelności do 14 stycznia 1930. 243
Sąd okręgowy, Wydział IV.
Tarnów, 14 grudnia 1929.

obok Tarnowa. Komisarz ugody dr. Tadeusz Smolecki sędzia okręgowy w Tarnowie. Zarządca ugody Piotr Muniak emerytowany urzędnik w Tarnowie ulica Zyblikiewicza. Audjencja do zawarcia ugody w wymienionym Sądzie biuro Nr. 14 dnia 13 stycznia 1930 o godzinie 10 przedpołudniem. Czasokres do zgłoszenia wierzytelności do 11 stycznia 1930. 244
Sąd okręgowy, Wydział IV.
Tarnów, 14 grudnia 1929.

Sa IV. 43/29. Zastanowienie postępowania ugodow. Postępowanie ugodowe otwarte na wniosek Joachima Kleinmana kupca w Wadowicach zastanowiono po myśli § 56 ust. 1 o. u. 246
Sąd okręgowy, Wydział IV.
Wadowice, 16 sierpnia 1929.

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. IV. 133/29/4. Antoni Gluc syn Tomasza i Katarzyny urodzony 26 stycznia 1892 w Bieńkowie, Józef Gluc syn Tomasza i Katarzyny urodzony 15 maja 1894 w Bieńkowie zamieszkali, w Bieńkowie Antoni Gluc jako żołnierz 54 p. p. za Józef Gluc 56 p. p. byłej armji austr. zaginęli na wojnie światowej od połowy roku 1915 bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania ich za zmarłych wzywa się aby uwiadomiono Sąd w Wadowicach o zaginionych do 6 miesięcy od ogłoszenia, poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie. 248
Sąd okręgowy, Wydział IV.
Wadowice, dnia 28 listopada 1929.

T. IV. 128/29/6. Edykt. Stanisław Adamus syn Michała i Heleny urodz. 1 maja 1889 i zamieszkały w Polance wielkiej jako żołnierz 17 pułku obrony kraj. bar. austr. zaginął na wojnie światowej pod Czarnohorą w dniu 14 lutego 1915 bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się aby uwiadomiono Sąd w Wadowicach o zaginionym mdo 6 miesięcy od ogłoszenia, poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie. 247
Sąd okręgowy, Wydział IV.
Wadowice, dnia 13 grudnia 1929.

T. IV. 76/29. Edykt. Jan Duran, syn Feliksa i Teresy z Machowskich, a mąż Ludwiki z Brudziszów, urodzony dnia 30 listopada 1878 roku w Rożembarku (powiat Gorlice) jako uczestnik wojny światowej w austr. 10 pułku piechoty oddział trenów, zaginął bez wieści w jesieni 1915 roku. Celem uznania go za zmarłego, wzywa się o przesłanie wiadomości o nim w ciągu sześciu miesięcy, poczem na ponowny wniosek zapadnie ostateczne orzeczenie. 232
Sąd okręgowy, Wydział IV. niesporny.
Jasło, dnia 2 listopada 1929.

T. IV. 42/29/8. Edykt. Antoni Hrywna syn Jana i Marty z Dyków, urodzony dn. 20 stycznia 1862 roku w przysiółku Dragosów ad Ropica ruska (powiat Gorlice) także jako osoba cywilna w kwietniu 1915 roku w czasie wojny światowej, pociskiem granatu zraniony, wywieziony został przez wojska rosyjskie do szpitala powszechnego w Jasle, i odtąd zaginął bez wieści. Wdrażając postępowanie o uznanie go za zmarłego, wzywa się o przesłanie wiadomości o nim w ciągu sześciu miesięcy, poczem na ponowny wniosek zapadnie ostateczne orzeczenie. 231
Sąd okręgowy, Wydział IV. niesporny.
Jasło, dnia 2 listopada 1929.

T. 11/29/4. Dymitr Jurenko z Kulaszego zaginął podczas wojny światowej. Wzywa się o udzielenie wiadomości o nim do 6 miesięcy. Chodzi o uznanie go za zmarłego. 235
Sąd okręgowy, Wydział IV.
Sanok, dnia 4 kwietnia 1929.

T. 98/29. Franciszek Mścisz syn Antoniego, urodzony 15 lipca 1894 w Jarosławiu, zaginął jako legionista polski na froncie 1915 roku. Wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi lub kuratorowi Drowi Buxbaumowi adwokatowi w Przemysłu. 11277
Sąd okręgowy.
Przemysł, 12 listopada 1929.

T. 117/29. Szczepan Luty syn Michała i Zofji, urodzony 16 grudnia 1896 w Rudcu, uczestnik wojny, od roku 1915 nie daje znaku życia o sobie. Wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi lub kuratorowi Drowi Adolfowi Frimowi, adwokatowi w Przemysłu. 11278
Sąd okręgowy.
Przemysł, 4 października 1929.

T. 118/29. Michał Bałanda, urodzony w Tuczeppach 1 sierpnia 1901, syn Piotra i Marji, w walkach w roku 1920 zaginął. — Wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi lub kuratorowi i obrońcy węzła małżeńskiego Drowi Palchowi, adwokatowi w Przemysłu. 11279
Sąd okręgowy.
Przemysł, 12 listopada 1929.

T. 130/29. Mikołaj Pilip syn Ilka i Marji, urodzony 5 grudnia 1881 roku w Waniowicach, w czasie wojny światowej zaginął i od roku 1915 nie daje o sobie wiadomości. — Wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi lub kuratorowi Drowi Bethauerowi, adwokatowi w Przemysłu. 11280
Sąd okręgowy.
Przemysł, 25 listopada 1929.

„CHODORÓW”

AKCYJNE TOWARZYSTWO DLA PRZEMYSŁU CUKROWNICZEGO W CHODOROWIE

Walne Zgromadzenie w dniu 12 grudnia 1929 r. uchwaliło następujący rozdział czystego zysku z roku 1928/29, to jest kwoty zł. **2,455.479.12**

- | | |
|---|---|
| 1. W myśl § 39 Statutu na rzecz Funduszu rezerwowego zł. 122.773.95 | 4. Na remun. eracje, dotacje Kasy Przeworności, na kształcenie |
| 2. Na 16% -ową dywidendę od akcji I i II emisji (kupon Nr. 9) „ 1,500.000.— | dzieci dla pracowników Towarz. oraz na różne inne cele zł. 294.657.48 |
| 3. W myśl § 39 Statutu na tantjemę dla Rady Zawiadowczej „ 186.395.52 | 5. Pozostałą resztę przenieść na wydatki na rok następny „ 351.652.17 |

Wypłatę dywidendy od akcji 100-złotowych I i II emisji, wynoszącą 16 zł. od każdej skutecznie będzie począwszy od dnia 1 lutego 1930 r. Polski Bank Przemysłowy we Lwowie i wszystkie jego Filje, za złożeniem kuponu Nr. 9 od I i II emisji.

Równocześnie Zarząd Towarzystwa wzywa wszystkich posiadających dotychczas niewymienione akcje markowe, do wymiany ich na akcje złotowe (na 16 akcji à 1.000 mkp. — 1 akcja à 100 zł.) i zauważa, że o ile ta wymiana nie zostanie uskuteczniiona do dnia 1 lipca 1930 roku — pozostałe akcje złotowe złożone zostaną do depozytu sądowego.

Nie pobrane bezpłatnie do dnia 1 lipca 1930 r. akcje złotowe II emisji (na 2 akcje à 100 zł. I emisji — 1 akcja 100 zł. II emisji) złożone zostaną również w tym dniu do depozytu sądowego.

Zarząd Towarzystwa doradza posiadaczom nieparzystej ilości akcji I emisji przy pobieraniu II emisji, zakupywanie względnie odsprzedawanie jednej akcji I szej emisji, aby uchronić się od wydawania połówek akcji złotowych II-giej emisji (t. j. à 50 zł.) oraz połowicznych kuponów, gdyż obieg połówek akcji i kuponów mogłyby spowodować zamieszanie na rynku giełdowym i przy wypłatach dywidend. W transakcjach tych pośredniczy **Polski Bank Przemysłowy we Lwowie** i wszystkie jego Filje.

Styczeń 1930 r.

„CHODORÓW”
AKC. TOW. DLA PRZEM. CUKROWNICZEGO
W CHODOROWIE
JENERALNA DYREKCJA WE LWOWIE

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE SPÓŁKI AKCYJNEJ POD FIRMA MAŁOPOLSKA SPÓŁKA AKCYJNA DLA PRZEMYSŁU NAFTOWEGO WE LWOWIE

odbędzie się w czwartek dn. 30 stycznia 1930 r. o g. 11 przedpoł. w jej lokalu biurowym we Lwowie, przy ul. Śupińskiego 5 z następującym porządkiem dziennym:

1. Zatwierdzenie sprawozdania rocznego Rady, zamknięcia rachunkowego i bilansu za rok administracyjny 1928/1929 oraz udzielenie Radzie i Dyrekcji absolutorjum po wysłuchaniu sprawozdania rewizorów rachunkowych.
2. Wybór uzupełniający członków Rady Zawiadowczej w miejsce ustępujących (§ 26 statutu).
3. Wybór rewizorów rachunkowych oraz ustalenie rocznego ich wynagrodzenia (§ 32 statutu).

Uprawnionymi do głosowania na Walnem Zgromadzeniu są akcjonariusze, którzy najpóźniej na 8 dni przed terminem Zgromadzenia złożą swoje akcje w Kasie Spółki lub też w Banku Handlowym S. A. Warszawa Oddział we Lwowie.

Prawo głosowania może być wykonane osobiście lub przez pełnomocnika. Pełnomocnictwo musi być pisemne, pełnomocnik nie musi być akcjonariuszem Spółki.

Lwów, 10 stycznia 1930.

RADA ZAWIADOWCZA

URZĄD WOJEWÓDZKI TARNO-
POLSKI — DYREKCJA ROBÓT
PUBLICZNYCH.

Do L.: DRP/IV — 7386 ex 1929.

Tarnopol, dnia 8 stycznia 1930.

A V I S O.

Dyrekcja Robót Publicznych Urzędu Wojewódzkiego w Tarnopolu zwraca uwagę stronom interesowanym na umieszczone w »Monitorze« i wywieszane we wszystkich Powiatowych Zarządach Drogowych Województwa ogłoszenie przetargu publicznego na dostawę tłucznia i kamienia do konserwacji gościńców państwowych, wojewódzkich i dojazdów kolejowych, który odbędzie się dnia 27 stycznia 1930 r. w Tarnopolu w Dyrekcji Robót Publicznych, ul. Mickiewicza L. 26 o godzinie 11-tej.

Dyrektor:
(—) Inż. Burgielski.

TANIO do nabycia komplet „Dziennika Ustaw Rzp. Polskiej” od 1918—1929. Bliższa wiadomość w Administracji. o-3

ZASTĘPCY powiększeń portretowych wolny przejazd kolejami stała pensja i prowizja. Oferty Firma „KRAKUS” Kraków, Skrzynka Poczтовая 8.

ZGUBIONE DOKUMENTA.

UNIEWAŻNIA SIĘ zgubione prawo jazdy szoferskiej, wydane przez Województwo Lwowskie na nazwisko Kazimierz Romach.

Przedruk wzbroniony!

RÉNÉ PUJOL.

S. O. S.

przełożyła z oryginału Iza Glinka.

— Dlatego, że mają kilkaset metrów długości, lub nawet kilka tysięcy.

Zamiast ciągnąć druty do siebie, Vallé uniósł je w górę i Sempé mógł stwierdzić, że były ukryte zaledwie o jakieś pięć centymetrów pod powierzchnią.

— Moznaby sądzić, że to linja telefoniczna! — zawołał.

— Bo też jest nia najprawdopodobniej. Datuje się ona z tego samego okresu, co otwór w szopie. Miedź jest błyszcząca i wilgoć nie miała czasu jej zoksydować.

— Kto mógłby zakładać linję telefoniczną w tem pustkowiu?

— Postaramy się tego dowiedzieć...

Te druty muszą nas przecież dokądś doprowadzić... idźmy więc...

Zaczęli podnosić drut, postępując naprzód, odchylając się, aby wyminąć drzewa, i spostrzegli odrazu, że kierunek był wytknięty ku szosie u zbocza płaskowzgórza, na którym wznosiły się ruiny.

Postępowanie naprzód w pochyłej postawie było niezmiernie męczące to też po pewnym czasie, zaczęli czuć nieznośny ból w plecach. Ręce, mimo rękawiczek, krwawiły od wyciągania drutu. Usiedli więc w cieniu dębu, aby odsapnąć chwilę. Sempé spojrział machinalnie na zegarek.

— Czy wiesz, która godzina?
— Nie... Już pewnie dochodzi czwarta...

— Szósta za kwadrans...
Popołudniu zeszło im z niewiarogodną szybkością. Przyjaciele spojrzeli po sobie z zakłopotaniem.

— Trzeba wracać — rzekł Vallé.
— Spóźniłiśmy się porządnie. Nasze żony pewnie się już niepokoją... Przyjdziemv tu jutro.

— Druty prowadzą do szosy, to pewne.

— Nie możemy tego sprawdzić z powodu drzew, które zasłaniają kierunek.

— W dodatku, ten kierunek może się potem zmienić... Musimy wyrwać drut do samego końca.

— Przeprowadzimy jutro Thevenina i Champotarda, pójdzie nam przedzej.

Opuściwszy tajemniczą linję telefoniczną, Paweł i Jacek wrócili do ruin, gdzie pozostawili samochód

Vallé szedł pierwszy z fajką w zębach. Wychodził właśnie na otwarte miejsce, gdy dał się słyszeć wystrzał, po którym nastąpiło siedm innych.

Inżynier odskoczył w tył, co nie uchroniłoby go od kuli, gdyby celowano lepiej, gdyż odzyskał przytomność umysłu dopiero po ostatnim strzale. — Padł plackiem obok Sempégo. Obaj, leżąc przy sobie, zapytywali się wzajemnie:

— Nie jesteś ranny?

— Nie... To były strzały z browninga?

— Na pewno tak...
— Piakrew! Wystrzelają nas jak wróble na dachu.

— O ile zostaniemy w lesie, nie uda im się to. Aby do nas strzelać, musieliby wtedy wyjść z ukrycia... Mamy przecież także broń, będziemy się odstrzeliwać.

— Skąd strzelano?
— Echo zawodzi, ale mam wrażenie, że z prawej strony...

— W takim razie z zagajnika.
— Nie jestem pewny.

— Nic nie szkodzi. Musimy teraz pokazać przeciwnikowi nasze możliwości.

Sempé, celując uważnie w stronę podejrzanego zagajnika, wystrzelił. Raz tylko, gdyż nie chciał marnować zapasu nabojojw.

Las jednak ukrywał dalej swoją tajemnicę i bandyci nie pokazali nawet końca nosa.

(C. d. n.)